

STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie przez cały dzień pochmurna z deszczem i burzami, które przeszły już o świcie nad Chicago. Temperatura utrzyma się w granicach od 40 do 50 stopni. Wiatry wschodnie o sile do 25 mil na godzinę.

Jutro nadal zachmurzenie i lekki spadek temperatury.

Wschód słońca o godzinie 5:14. Zachód o godzinie 6:29.

APOLLO W POŁOWIE DROGI DO KSIĘŻYCA

Atak Komunistów Na Bazę Dak Pek

Z Dnia

—PIERWSZY
—ŚWIĘTY
—KOMUNIZMU

Na bezkresach imperium czerwonych carów wyrosło wiele nowych miast i fabryk, ale poza tym nic się nie zmieniło. Ponure prawosławie zastąpił bardziej ponury komunizm. Ikony brodatych bizantyjskich świętych ustąpiły miejsca ikonom również brodatego Władimira Iljicza Lenina. Najwyższy sowiet nie wprowadził jeszcze instytucji "świętych", ale obchody 100-letniej rocznicy urodzin Lenina, podnoszą go nawet wyżej, bo do godności pogańskiego bożyszczera.

Wszystkie księgarnie w Rosji, pisze tyg. "Time", są zapchane książkami o Leninie. Znajdują się wśród nich takie perełki komunistycznej sofistyki jak "Lenin i nowoczesna statystyka" (w trzech tomach), lub "Lenin a filozoficzne zagadnienia fizyki". Ogółem z okazji 100-letniej rocznicy urodzin Lenina wydano 800 książek, od nowel i powieści do wielotomowych "dział".

Wystawy sklepów, okna fabryk, hotele, siedziby urzędów a nawet domy dygnitarzy partyjnych są obwieszane ikonami Lenina w "bohaterskich" pozach; gdy przemawia do robotników, przyjmuje delegację chłopów na Kremlu, pociesza matkę po egzekucji brata z czasów cara, głęboko zamyślony z książką na kolanach, przebija się przez zaspę śniegu podczas wygnania na Syberii i t. d.

Szostakowicz i Kachaturian przygotowali kompozycje muzyki (Dokończenie na str. 6-iej)

Odpowiedź Laosu Komunistom

Vientiane (UPI) — Rząd Laosu ogłosił dziś oficjalnie swą odpowiedź na 5-cio punktowy plan rozmów pokojowych, wysunięty przez komunistów. Jak podawaliśmy już poprzednio, na podstawie źródeł nieoficjalnych, odpowiedź ta wyraża zgodę na zatrzymanie amerykańskich bombardowań wojsk komunistycznych w Laosie, z wyjątkiem jednak szlaku Ho Czi Minha, którym płyną komunistyczne dostawy Hanoi dla wojsk Północnego Wietnamu, walczących w Południowym Wietnamie.

Sprawa bombardowania tego szlaku, który przechodził przez terenami niezamieszkałymi przez ludność laotańską, jak twierdzi rząd Laosu, jest wewnętrzną sprawą między US a rządem Północnego Wietnamu.

Jak z tego wynika rząd Laosu odrzucił część wstępnych warunków do pertraktacji, wysuniętych przez komunistów. Poza tym książę Souvanna Phouma wyraził gotowość do pertraktacji z komunistami na rzecz warunków pokojowych.

Temperatura

New York (UPI) — Najniższa temperatura, 12 stopni, zanotowano dzisiaj nad ranem w Rawlins, Wyoming — a najwyższa, 97 stopni, wczoraj po południu w Cotulla i Laredo, Texas.

2-gi Obóz Zielonych Beretów

Dalsza Akcja Wycofywania Wojsk U.S. z Wietnamu

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — W niedzielę komuniści zaatakowali siostrzany obóz, obleżony od wielu dni Dak Seang, bazę zielonych beretów w Dak Peak, leżącą 20 mil na północ od Dak Seang. W pewnym momencie fale atakujących przerwały linie zasieków obozu i wdary się do środka. Po odparciu ataku znaleziono wewnątrz obozu ciała 61 zabitych komunistów.

Podobny atak przeprowadzili komuniści i na bazę artylerii Nancy, obsadzoną przez załogę zarówno amerykańską, jak i południowowietnamską. Atak ten kosztował nieprzyjaciela 36 zabitych, przy stratach własnych 2 Amerykanów zabitych i 15 rannych.

Liczba wojsk amerykańskich w Południowym Wietnamie spadła do 429,200, w zestawieniu z planem prezydenta Nixona, który przewidywał, że do dnia 15 kwietnia armia wietnamska w Południowym Wietnamie będzie liczyła już tylko 434,000. Należy przypuszczać, że — w swym zapowiedzianym na ten czwartek oświadczeniu telewizyjnym — prezydent Nixon przedstawi dalszy plan wycofywania wojsk US z Wietnamu.

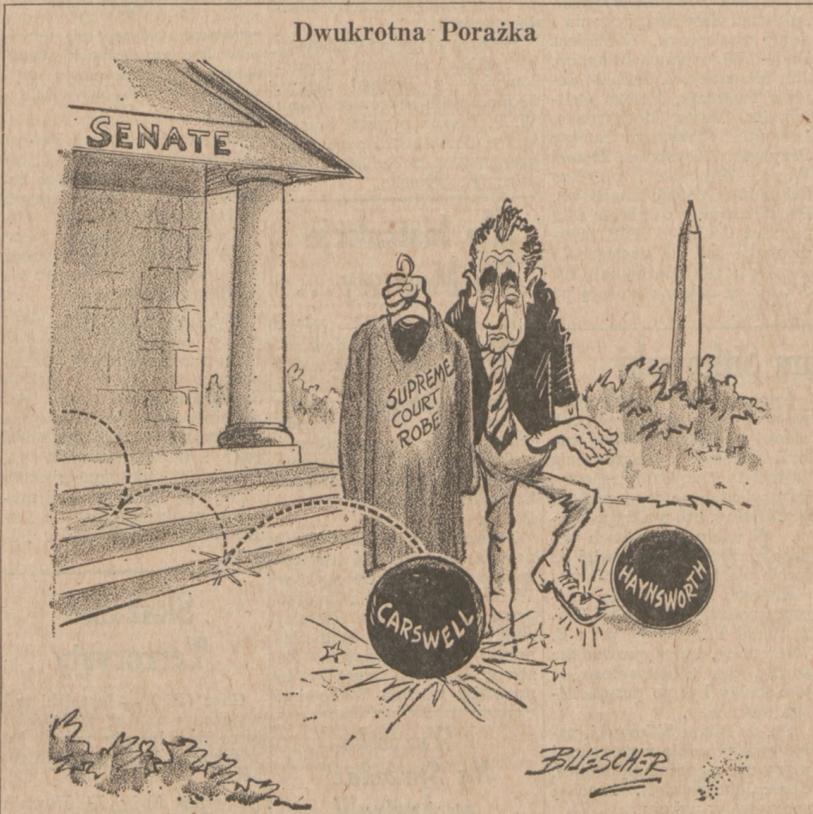
Komuniści stracili cztery dalsze amerykańskie helikoptery. Jeden z nich nad Dak Seang. Jest to już 7 helikopter US stracony w walkach o tę bazę. Amerykańskie samoloty posłukowe, Caribou zrzuciły, na spadochronach dalsze 12,000 funtów żywności i amunicji, dla obleżonej bazy w Dak Seang. Amerykańskie bombowce B-52 dokonały dziś w nocy nalotów na Chau Valley, 70 mil na północny zachód od Sajgonu.

Dziś w nocy nieprzyjaciel atakował ogniem moździerzy i rakiet 27 stanowisk wojsk alianckich.

Podwyżki Dla Pracowników Poczty

Washington (UPI) — Izba Niższa Kongresu, po wprowadzeniu pewnych zmian, aprobuje dzisiaj ustawę zapewniającą podwyżkę pensji o sześć procent dla pracowników poczty krajowej, łącznie z podwyżką dla wszystkich pracowników rządowych i członków amerykańskich sił zbrojnych, z datą wstecz do 27-go grudnia. Podwyżka ta obciąża budżet rządu o \$2.6 bilionów.

Senat przeprowadził podobną ustawę w ub. tygodniu, a po aprobowaniu jej przez Izbę Niższą ustawa zostanie odesłana do podpisu prezydenta Nixona. Gdy pocztowcy, którzy w ubiegłym miesiącu wyszli na strajk, domagając się wyższego wynagrodzenia, otrzymają przeciętną podwyżkę \$438 rocznie, to inni pracownicy rządowi zdolali uzyskać podwyżki wynoszące do \$2,009 maksimum. Pracownicy pocztowi mają jednak zapewnienie dodatkowej ośmio procentowej podwyżki, gdy Kongres przeprowadzi ustawę wprowadzenia gruntownej reformy urzędu pocztowego.



Polonia w Chicago Złożyła Hołd Pamięci Ofiar Masakry w Katyniu

W ubiegłą niedzielę Polonia w Chicago złożyła hołd pamięci ofiar masakry w Katyniu z okazji 30 rocznicy dokonania tej zbrodni wojennej.

Na obchód złożyły się program religijny w parafii Pię-

ciu Braci Polaków Męczenników w ks. biskupa A. Abramowicza na południowej stronie miasta oraz Akademia w sali Lane Tech. High School na północno-zachodniej stronie miasta. W obu imprezach wzięły udział tłumy Polonii, organizacje kombatanckie, weterańskie, harcerskie i społeczne oraz religijne z pocztami sztandarowymi, jak też delegacje politycznych organizacji innych narodów europejskich ujarzmionych przez sowieckie imperium.

12 Cali Śniegu w So. Dakota

(UPI) — Dwanaście cali śniegu spadło dzisiaj w nocy w Aberdeen, So. Dakota, gdy grad i wiatry o sile 60 mil na godzinę nawiedziły Memphis, Tenn. a jeden cal deszczu spadło w Paducah, Kentucky.

30 Strażaków Rannych

New York (UPI) — Trzydzieści strażaków zostało rannych wczoraj, podczas zwalczania siedem godzin trwającego pożaru, który rozpoczął się w restauracji i przelotnie się na dwa przyległe budynki. W jednym z budynków, znajdowały się biura adwokatów prowadzących obronę oskarżonych o podkładanie bomb w różnych miejscowościach Now Yorku, członków w y r o t o w e j organizacji "Czarnej Pantery." Władze strażackie wyraziły opinie, że "przyczyny powstania pożaru są bardzo podejrzane."

Dziś Pikiety KPA Przed Sowiecką Wystawą

Dziś o godz. 10 rano Wydział KPA na stan Illinois wystawił swe pikiety przed sowiecką wystawą fotografii w Muzeum of Science and Industry, która rano została otwarta. Wśród pikietujących znajduje się i wiceprezes Zarządu Głównego KPA, Kazimierz Łukomski. O planie pikietowania wystawy obszerniej pisaliśmy w sobotnim wydaniu.

Sisco Rozmawia z Arabami

Bliski Wschód. — (UPI) — Jeden z zastępców sekretarza stanu, Józef Sisco kończy dziś swą czterodniową wizytę w Egipcie. Następnie zaś udaje się do Izraela i Jordanii. Dzień wczorajszy spędził Sisco na blisko dwu-godzinnej konferencji z Nasserem. Oficjalnych komunikatów o rozmowach amerykańskiego dyplomaty z Nasserem i jego doradcami — nie wydano.

W tym samym czasie byli amerykański sekretarz skarbu, Robert Anderson prowadził nieoficjalne rozmowy z przedstawicielami egipskich sfer finansowych na temat możliwości włączenia się amerykańskiego kapitału do projektu rozbudowy i modernizacji egipskiej gospodarki.

Jednocześnie z wizytą Sisco w Egipcie wzmogła się działalność bojowa na granicach arabsko-izraelskich. Jak twierdzą w Izraelu, było to celowo zrobione ze strony Egiptu, aby przekonać amerykańskiego dyplomata o groźnym napięciu na Bliskim Wschodzie.

W akcji odwetowej izraelskie lotnictwo dokonało dziś nalotów głęboko na teren Egiptu. Bombardowano miejsca, gdzie sowieccy technicy instalują rakietę przeciwnicze SAM 3, w pobliżu Manzali, miasta leżącego 90 mil na północny zachód od Kairu, w delcie rzeki Nile.

W przedmowie, rosyjski nowelista Katajew porównuje Wozniesińskiego do Puszkina.

Wozniesiński przetrwał liczne ataki na niego w roku 1967, kiedy to Prawda nazywała go kłamcą i zdrajcą, porównując go do Świetłana, dlatego że pragnął wyjechać, a specjalne zaproszenie, do US, aby tam wziąć udział w swym wieczorze literackim.

W przedmowie, rosyjski nowelista Katajew porównuje Wozniesińskiego do Puszkina.

Wozniesiński przetrwał liczne ataki na niego w roku 1967, kiedy to Prawda nazywała go kłamcą i zdrajcą, porównując go do Świetłana, dlatego że pragnął wyjechać, a specjalne zaproszenie, do US, aby tam wziąć udział w swym wieczorze literackim.

W przedmowie, rosyjski nowelista Katajew porównuje Wozniesińskiego do Puszkina.

Wozniesiński przetrwał liczne ataki na niego w roku 1967, kiedy to Prawda nazywała go kłamcą i zdrajcą, porównując go do Świetłana, dlatego że pragnął wyjechać, a specjalne zaproszenie, do US, aby tam wziąć udział w swym wieczorze literackim.

W przedmowie, rosyjski nowelista Katajew porównuje Wozniesińskiego do Puszkina.

Wozniesiński przetrwał liczne ataki na niego w roku 1967, kiedy to Prawda nazywała go kłamcą i zdrajcą, porównując go do Świetłana, dlatego że pragnął wyjechać, a specjalne zaproszenie, do US, aby tam wziąć udział w swym wieczorze literackim.

Ofensywa Komitetu "Moratorium"

Washington. (UPI) — Wietnamski Komitet Moratorium, w którego szeregach znajdują się różne ugrupowania radykalne, wyrotowe, rewolucyjne i anty-wojenne, zapowiedział "ofensywę" wiosenną, na dzień 15-go kwietnia, w którym to dniu upływa termin składania zeznań podatkowych przez obywateli.

Największe demonstracje zapowiadane są w tym dniu przed biurami federalnych urzędów podatkowych w najmniej 30 miastach. Federalne Biuro Podatkowe podjęło wszelkie potrzebne środki dla zapobieżenia wprowadzenia zametu w tym dniu w swych biurach.

Senator Eugene J. McCarthy (D-Minn.) rozpoczynając trzydniowy okres "postu" w łączności z zapowiadającymi demonstracjami, czytał swe utwory poetyckie w kościele washingtonskim wczoraj wieczorem, a później spożył posiłek z chleba i wody, ze swymi zwolennikami.

Gub. Kirk Uległ Władzom

Tallahassee, Fla. — (CT) — Gub. Claude Kirk uległ władzom federalnym, przyrzekając zastosować się do nakazu sędziego federalnego Ben Krentzman, zaprowadzenia i desegregacji wszystkich szkół publicznych w powiecie Manatee, przez rozwożenie dzieci dla uzyskania równowagi rasowej w tych szkołach.

Kirk który osobiście podjął walkę z rozkazem wydanym przez sędziego Krentzmana, nie dopuszczając do przymusowego przewożenia dzieci o obowiązującym terminu 6-go kwietnia, uległ gdy Krentzman zagroził mu nałożeniem kary \$10,000 dziennie na gubernatora, jeśli nie zastosuje się do jego zarządzenia najpóźniej do niedzieli. Przed zastosowaniem się do nakazu sędziego, gubernator zdołał uzyskać zapewnienie Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej, że interwencja będzie w sprawie przewożenia dzieci, przez przestudiowanie przygotowanego przez sąd planu.

Kirk podejmując walkę z wolnością powiatową Radę Szkolną i superintendenta szkół Jack Davidson, przejmując osobiście kierownictwo szkół. Wczoraj gubernator przyrzekł że przywróci władzę Radzie Szkolnej i superintendentowi dzisiaj rano. Kirk sprzeciwiał się zarządzeniu sądu, który zmusiłby powiat do przewożenia 2,600 dzieci do odległych szkół, dla uzyskania równowagi rasowej w tych szkołach w stosunku 78 procent białych dzieci do 22 procent czarnych dzieci, na ogólną liczbę 17,000 dzieci uczęszczających do szkół w pow. Manatee.

Bierna Demonstracja w Sowieciech

Moskwa (UPI) — 100,000 egzemplarzy nowego tomiku poezji Wozniesińskiego zostało rozsprzedane w Moskwie w ciągu kilku minut. Od rana już długie kolejki czekały na otwarcie księgarni, gdzie miała rozpocząć się sprzedaż.

Proces w Atenach

Ateny (UPI) — Sąd Wojskowy skazał 27 z 34 oskarżonych w procesie politycznym o spisek przeciw obecnemu rządowi w Grecji. Najwyższy wyrok, dożywotniego więzienia otrzymał prof. Dionizy Karageorgas, dla którego prokurator domagał się wyroku śmierci.

Większość wyroków była znacznie łagodniejsza niż tego domagał się prokurator.

Lot Odbywa Sie Bez Przeszkód

"Aquarius" Wylądował We Środe Wieczór

Ośrodek Badań Przestrzennych, Houston, Tex. (UPI) — "Apollo 13" z trzema astronautami — James A. Lovell, John L. Swigert i Fred W. Haise — dzisiaj o godzinie 6:30 rano, znajdował się w oddaleniu 166,541 mil od Ziemi, a 95,186 mil od powierzchni Księżyca. Apollo lecąc z szybkością 2,732 mil na godzinę, zdał w kierunku doliny "Frau Mauro," na Księżycu, gdzie planowane jest lądowanie statku księżycowego "Aquarius" o godz. 8:55 we środe wieczorem.

Bez Przeszkód

Podróż na Księżyc, odbywa się gładko, bez żadnych przeszkód. "Apollo 13" przy pomocy trzy-członowej rakiety "Saturn 5," wysokości 363 stóp, o sile pchnięcia 7.6 milionów funtów, wzniósł się w morzu płomieni z wyrzelnicy w Cape Kennedy, o godzinie 1:13 po południu (czas chi-cagoski) w sobotę w trzecią podróż astronautów amerykańskich na Księżyc.

Wiceprezydent Spiro Agnew i kanclerz Zachodnich Niemiec Willy Brandt, byli świadkami startu podróży.

Załogę statku stanowią — kapitan marynarki wojennej James A. Lovell, lat 42, oraz dwaj cywile-lotnicy, Fred W. Haise jr., lat 36 i John L. Swigert jr., lat 38. Swigert w ostatnich dwóch dniach zastąpił astronautę Thomas K. Mattingly, lat 34, który został narażony na zarzeki choroby "rubella" (rózyczka) i istniała obawa że objawy choroby mogą ukazać się u astronauty gdy ten znajdował się będzie w podróży na Księżyc. Tak Mattingly jak i Swigert, są kawalerami.

Statek-matka "Apollo 13" otrzymał nazwę "Odyseja" a statek-pajak, który ma wylądować na Księżycu z dwoma

Nie Chca Walczyć?

Tokio. (UPI) — Oficjalny dziennik Północnego Wietnamu podał wiadomość, jakoby 4 jednostki wojskowe Północnego Wietnamu odmówiły walki z komunistami. Miały to być bataliony 21 dywizji piechoty.

Ponadto dziennik twierdzi, że 1,700 Południowo-Wietnamczyków miało zdezerterować z wojska, w okresie ostatnich 3 miesięcy.

Zachód Kupuje Sowieckie Samoloty

Rzym (DP). — Jedną z linii wewnętrznej sieci lotniczej włoskiej, Aertirrena, zakupiła samoloty produkcji sowieckiej) Trójrodzutowiec Yak-40 na 28 osób, któremu wystarcza bieżnia (nawet nie asfaltowana) długa nie więcej niż 1,000 m. Kosztuje, na walucie angielskiej, około 350,000 funtów. W Rosji jest już w użyciu od kilku lat.

Jest to pierwszy wypadek penetracji przemysłu lotniczego sowieckiego na rynek Zachodniej Europy. Zakup tych samolotów tłumaczy się przede wszystkim tym, że przemysł zachodni nie produkuje samolotów o średniej pojemności. Pierwszy egzemplarz tego samolotu został zaprezentowany w tych dniach na lotnisku rzymskim Ciampino.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Korespondenci: Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Rd., Cleveland 44125, Tel. 641-7528 Area Code 216

Od Redakcji:— Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów — uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy nadsyłać wprost do korespondentów Dziennika Związkowego—pp. E. J. Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Przyjęcia "Kujawiaków" Kolegium ZNP w Cleveland, Ohio

W niedzielę, 5-go kwietnia, zaraz po występie "Kujawiaków" w Music Hall, odbyła się kolacja dla zespołu w Domu Placówki 203 SWAP. Zarówno Polonii w Cleveland, która tak licznie przybyła na występ Kujawiaków, jak i komitetowi, który przez cały czas współpracował z Cleveland Opera Association w rozprowadzeniu biletów i sponzorowaniu koncertu, należy się uznanie.

Dokładnych cyfr nie znamy, ale podobno przeszło dwa tysiące osób przybyło na występ "Kujawiaków". Występ był sukcesem. Widać było zaдовоłnienie na twarzach p. Bernardi, członków komitetu polonijnego i wszystkich zainteresowanych osób nie mówią o młodzieży, dla której zapewniona widowiska była największą nagrodą za trud, niezliczone godziny ćwiczeń i prób pod żelazną ręką choreografa i kierownika zespołu Jana Sejdy.

To zdyscyplinowanie zespołu z Alliance College zauważyła recenzentka amerykańskiego dziennika Plain Dealer p. Eleanor Frampton, kiedy pisała... "Director and choreographer Jan Sejda has developed a fine group, expertly rehearsed. The performance was fast as dances and songs blended in a continuous flow. Sejda has made the folk dances theatrical. He handled group patterns, exits and entrances skillfully and with good showmanship... If some of the performers lacked professional projection, their discipline, accuracy and dedication more than compensated for it."

Na kolację poza zespołem "Kujawiaków" przybył prawie cały komitet polonijny, p. Bernardi, "sponsory" i goście. Po kolacji przewodnicząca komitetu p. M. Gołembiewska komisarz ZNP podziękowała zespołowi za wspaniałą ucztę duchową i w kilku słowach zachęcała ich, by po skończeniu Kolegium Zwią-

dzięki obszernej reklamie i częstym informacjom zamieszczanym w Dzienniku Związkowym bezpłatnie.

Przew. komitetu p. M. Gołembiewska poczuła się do miłego obowiązku podziękowania wszystkim, którzy swoją pracą przyczynili się do sukcesu, polonijnej prasie codziennej i organizacyjnej, prasie amerykańskiej i polskim programom radiowym.

Szczególne uznanie i podziękowanie od przewodniczącej otrzymały następujące osoby: Franciszek Gołembiewski, Antonina Zaremba, Eugenia i Jerzy Stolarczyk, Kazimierz Bieleń, Władysława Osika, bp. Jan Misiaszek, J. Romak, Janina Twardzik, Helena Ositkowska, Berta Modrzyńska, Leokadia Giziewicz, Lucjan Przybysz, Krystyna Ziętak, Wanda Hujarska i pp. Leo Schmidt za pomoc finansową. Podziękowanie otrzymała również Gmina 6 ZNP za udzielenie sali na posiedzenia komitetu i Placówka 203 SWAP za salę na kolację po występie.

Trzeba przyznać, że występ był sukcesem dzięki współpracy wielu przedstawicieli niemal wszystkich polonijnych organizacji, jak również

Zmarł Dr Adam Sitkowski

W Niedzielę Wielkanocną, w szpitalu Sw. Wincentego, poznał się z tym światem, szeroko znany i szanowany na Polonii dr Adam Sitkowski, liczący przy zgonie lat 78.

Sp. Dr Adam Sitkowski, przez wiele lat prowadził swoje biuro porad lekarskich przy E. 79-iej ulicy w Poznaniu, w parafii Sw. Kazimierza. Należał on do wielu polskich organizacji i był prawdziwym opiekunem i dobroczyńcą biednych ludzi wśród Polonii. Był on także szczerym przyjacielem młodzieży i weteranów Armii Polskiej.

Po zorganizowaniu Kółka Młodzieży Gminy 89-iej Z.N.P. dr A. Sitkowski, nigdy za badanie młodzieży nie brał żadnego honorarium. Gdy z Gminy 89-iej ZNP, wysłano dziewczyny na kurs instruktorów do Kolegium ZNP w Cambridge Springs, Pa. dr A. Sitkowski nigdy nie brał żadnego honorarium za badanie.

Z Koncertu Harmonii - Chopin

W sobotę, 4 kwietnia, odbył się 68 doroczny Koncert Towarzystwa Śpiewu Harmonii-Chopin. Świeżo odrestaurowana sala Związku Polaków była wypełniona po brzegi publicznością. Zdaniem solisty Wacława Szubskiego była to dobra publiczność, żywo reagująca, żyła i inteligentna. Chór Harmonii-Chopin jest ambitnym chórem, bodajże jedynym czynnym męskim chórem w Cleveland.

Pomimo swych 68-miu wioseń wygląda w pełni sił. Dowiedzieliśmy się, że posiada dwóch długoletnich czynnych członków: — Franciszka Grams, który śpiewa w Chórze od 50-ciu lat i Józefa Kupniewskiego śpiewającego 48 lat.

Znany solista chóru tenor Wacław Szubski śpiewa w Chórze z niezmiennym powodzeniem już 30 lat. Kilku członków, na przyszły rok, obchodzą będzie 25-cio lecie, a są i tacy, którzy stosunkowo od niedawna należą do zespołu. Świadczy to o pewnej stabilizacji i rozwoju, które decydująco wpływają na istnienie tej kulturalnej placówki. Chór posiada statego dyrygenta, który bez przerwy pracuje z nim od 12 lat. Jest nim niestrudzony p. Roman Trepczyk.

Program 68-go Koncertu był bogaty i ambitny. Nie więc dziwnego, że został odpowiednio oceniony i nagrodzony dużymi brawami. Przebieg Koncertu był gładki i sprawny. Szkoda tylko, że w repertuarze nie było nic z Chopina w 160-tą rocznicę urodzin kompozytora, którego imię nosi Chór. Z przyjemno-

ścią jednak słuchało się wyjątków ze straszego Dworu Moniuszki. Pieśń "The Holy City" St. Adamsa było bardzo dobrze przyjęte przez publiczność, a solista Wacław Szubski został nagrodzony dużymi brawami.

Pieśń o Domu Żukowskiego została zadedykowana na powitanie matce Zbigniewa Żmudzińskiego niedawno przybyłej z Polski.

Natomiast wiązanka starych pieśni żołnierskich, którą Chór ma już od kilku lat w swoim repertuarze, zadedykowana była "... zancemu Członkowi, wiernemu przyjacielowi, zasłużonemu żołnierzowi i gorącemu patriocie — pułkownikowi Lucjanowi Adamczakowi".

Góścinnie wystąpiła z Chórem p. Janina Zimnicka, posiadająca mocny, wyrobiony i bardzo miły głos. Zimnicka na ile Chór brzmiała bardzo dobrze, jednak chwilami, w solowych pieśniach, brakowało mikrofonu, bo jednak akustyka nasze polonijne sale nie grzeszą. Wielką przyjemnością jest słuchać głosu naturalnego, bez mechanicznych wzmacniaczy, ale to co było luksem dla pierwszych rzędów było niewygodą dla ostatnich. Te małe mankamenty przy dobrej organizacji można wyeliminować.

Trio w składzie Zimnicka, Szubski-Sztal otrzymało wyjątkowe brawa za wykonanie "Ti Prego o Padre" — G. Nicolau. Wśród kompozytorów wykonanych pieśni znaleźli się również A. Kalinowski, A. Karasiński, L. V. Beethoven, A. Głuźowski, St. Surzyński, E. Orliński i Ref-Ren.

Solowe partie z Chórem śpiewali również tenor F. Trojanowski i baryton J. A. Kupniewski. Dyrygował Roman Trepczyk, akompaniował na fortepianie Edward Pfleger, który przed zakończeniem koncertu, po odświeżeniu brawami był zmuszony do bisowania.

Patrząc na Chór Harmonii-Chopin widzi się ludzi bardzo zajętych pracą zawodową i społeczną, zajmujących odpowiedzialne stanowiska, choc-

dzięki obszernej reklamie i częstym informacjom zamieszczanym w Dzienniku Związkowym bezpłatnie.

Przew. komitetu p. M. Gołembiewska poczuła się do miłego obowiązku podziękowania wszystkim, którzy swoją pracą przyczynili się do sukcesu, polonijnej prasie codziennej i organizacyjnej, prasie amerykańskiej i polskim programom radiowym.

Szczególne uznanie i podziękowanie od przewodniczącej otrzymały następujące osoby: Franciszek Gołembiewski, Antonina Zaremba, Eugenia i Jerzy Stolarczyk, Kazimierz Bieleń, Władysława Osika, bp. Jan Misiaszek, J. Romak, Janina Twardzik, Helena Ositkowska, Berta Modrzyńska, Leokadia Giziewicz, Lucjan Przybysz, Krystyna Ziętak, Wanda Hujarska i pp. Leo Schmidt za pomoc finansową. Podziękowanie otrzymała również Gmina 6 ZNP za udzielenie sali na posiedzenia komitetu i Placówka 203 SWAP za salę na kolację po występie.

Ponadto, gdy dr Sitkowski wezwany był do chorego lub chorej na Polonii, nigdy nie brał żadnego wynagrodzenia za wizytę i napisanie recepty, gdy wdział, że jego pacjent jest biedny, lub ma dużo dzieci. W wielu wypadkach widząc niedostatek, zostawił od siebie pieniądze na lekarstwo.

A jeżeli ktoś udał się z receptą do apteki "Tonchia Professional Pharmacy" przy E. 79-iej ulicy, którą prowadziła siostra dra Sitkowskiego to tam każdy był po przyjacielsku obsłużony.

Sp. dr Adam Sitkowski, pozostawił po sobie zaszczytną i nigdy nie zapomnianą pamięć. Cześć Jego pamięci. Niechaj spoczywa w pokoju.

Zabawa Związku Śpiewaków Polskich

W sobotę, 18-go kwietnia, w sali balowej Związku Polaków przy Broadway i Forman Ave. odbędzie się Bal Wiosenny Okręgu 3-go Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Na balu będzie dużo atrakcyjnych, jak zapowiadają prezes Okręgu 3-go Zw. Sp. Pol. p. Jan Choromański i p. Stanisława Kamińska, prezesa Tow. Śpiewu Jutrzenka i członkini Komitetu Balu Wiosennego. Do tańca będzie przygrywała znana na Polonii popularna orkiestra p. Gilberta Holz.

Śpiewacy i śpiewaczki serdecznie zapraszają sympatyków i przyjaciół Pieśni Polskiej, oraz śpiewaków i śpiewaczki na "Semi-Formal" bal.

Królowa Kwatery Stanowej P.L.W.A.

Kwaterna Weteranów Amerykańskich (PLWA), której siedziba jest w domu Posterunku 13-go przy Fleet Ave., przeprowadzi wybór królowej. Konkurs odbędzie się w sobotę, 11-go lipca b.r., w domu Posterunku 13 PLWA.

Królowa będzie miała szansę być gościem na Krajowej Konwencji PLWA w Detroit, w dniach 29, 30 i 31 sierpnia, oraz 1-go września 1970 roku.

Z Klubu Matek Przy Gminie 6 ZNP

Posiedzenie Klubu Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy przy Gm. 6 ZNP odbędzie się w czwartek, 16-go kwietnia, o godz. 7 wiecz. w Domu Gminy 6-iej. Po posiedzeniu odbędzie się tradycyjne święcone. Wszystkie członkinie proszone są o przybycie. — Helena Ositkowska, prezeska; W. Pawełcka, sekr. fin.

by wymienić tylko Bolesława Piotrowskiego — skarbnika miasta Cleveland, który jednak potrafił znaleźć czas na próby, ćwiczenia, dzięki czemu taki koncert był możliwy. Do chóru należą osoby tu urodzone i przybyłe z Polski w różnych okresach historycznych.

Wszystkich ich łączy jedno i to samo — umiłowanie pieśni polskiej, śpiewu, chęć kulturalnego wyżycia się i krzewienia pieśni polskiej w Ameryce. Brawo Harmonii! Gorą Pieśń Polska!...

Straż Przyboczna

Washington (NS). — W kołach rządowych w Washingtonie rozpatrywany jest poważnie projekt przydzielenia poszczególnym dyplomatom amerykańskim straży przybocznej, dla zapewnienia większego bezpieczeństwa. Plan ten pozostaje w związku z zamordowaniem w Guatemala City ambasadora zachodnich Niemiec Karla von Spretti przez lewicowych terrorystów.

Bawiący w Stanach Zjednoczonych kanclerz Willy Brandt odwołał, w związku z tragicznym zgonem Spretti swoją wizytę w Meksyku i zapowiedział szereg posunięć zapobiegawczych, z których wstępne weszły już w życie.

Brandt zredukował do minimum personel ambasady zachodnich Niemiec w Guatemali. Jednocześnie ambasador Guatemali w Bonn otrzymał wyraźne sugestie opuszczenia na czas nieograniczony swojej placówki.

Rodzina ambasadora Spretti otrzymała telegram kondoleńcyjny z Białego Domu. Jednocześnie sekretarz Stanu W. P. Rogers przesłał kondolenie do ministra spraw zagranicznych zachodnich Niemiec, W. Scheel'a.

Polski Film Nagrodzony w Argentynie

Warszawa. — Trzy nagrody zdobył polski film fabularny "Struktura kryształu" na zakończonym ostatnio w Mar del Plata w Argentynie X międzynarodowym festiwalu filmowym. "Struktura kryształu" otrzymała trzecią w hierarchii nagród głównego jury — za walory scenariusza, nagrodę jury międzynarodowej krytyki za najlepszy debiut i nagrodę argentyńskich klubów filmowych.

Sukces Polskiej Artystki w Genewie

Genewa. — W Genewskim Galerie-Club otwarto wystawę dzieł znanej polskiej artystki-graficzki, Teresy Jakubowskiej. Składa się na nią 30 prac graficznych, linorytów, czarno-białych i kolorowych. Są to głównie utwory satyryczne cieszące się dużym powodzeniem oraz cykl przedstawiający różne miasta europejskie, w tym oczywiście i polskie.

Genewski wernisaż Teresy Jakubowskiej zgromadził licznych przedstawicieli sfer artystycznych i kulturalnych Szwajcarii romańskiej. Organizatorem wystawy jest dział kulturalny największego szwajcarskiego towarzystwa handlowego "Migros".

Wystawa polskiej artystki cieszy się dużym powodzeniem u zwiedzających. Jakubowska wystawia już w Szwajcarii po raz trzeci. Przednie ekspozycje jej prac odbyły się w Zurychu (1968 rok) i w Mailen (1967 r.). Dzieła jej zakupione zostały i znajdują się w kolekcji muzeum sztuki w Genewie i w Bibliotece Narodowej w Paryżu.

Po Instrukcje Do Moskwy...

Warszawa. (DP) — Reżymowy wiceminister spraw zagranicznych Winiewicz wyjechał specjalnie do Moskwy dla odbycia dłuższej rozmowy z Gromyką. Wizyta trwała jeden dzień, komunikat oficjalny stwierdził że poruszono sprawy dotyczące zarówno Związku Sowieckiego jak i Polski.

Interesujące jest, że wyjazd nastąpił w niespełna trzy tygodnie po wizycie Gromyki w Warszawie oraz na krótko przed rozpoczęciem drugiej rundy rozmów polsko-niemieckich w Warszawie. Ze strony polskiej rozmowy te prowadzi właśnie Winiewicz.

"Wszystko Na Sprzedaż" w Australii

Warszawa. — W czerwcu w Australii odbędzie się dwa międzynarodowe festiwale filmowe — w Sydney i w Melbourne. Polska kinematografia zgłosiła do udziału w obu tych imprezach film fabularny Andrzeja Wajdy "Wszystko na sprzedaż" oraz krótkometrażówkę "Koń" Witolda Giersza.

Matching Ponchos

Make a pretty pair in practical ponchos.

Mom-daughter ponchos! Crochet granny squares. Join, add openwork yoke, border, trim. Pat. 7041: Sm. (children 2-6), Med. (child's 8-12), Lg. (teens and misses 14-18), included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. BIG 1970 Needlecraft Catalog — 40 pages, 200 designs, 3 free patterns! Knit, crochet, fashions, Quilt, embroider, weave. Toys, Gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby g'ts. more! \$1.00. 50c.

weave, sew, nook 50c

Book of 12 Prize Afghans. 50c.

Bargain! Quilt Book 1 has 16 beautiful patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts. 50c.

Book 3. "Quilts for Today's Living." 15 patterns. 50c.

3-Armhole Top PRINTED PATTERN

4970 SIZES 34-44

7041

by Alice Brooks



by Anne Adams

QUICK 3-armhole tunic looks sleek and smart with pants or shorts. Sew the trio in cool Dacron-cotton with contrast binding. Send now!

Printed Pattern 4970: — NEW Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44. Size 36 (bust 40) takes 4 1/4 yards 35-inch fabric.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEWS/NOW! SPRING-SUMMER Pattern Catalog 111 styles, free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. \$1.00.

BOLESŁAW PRUS (Aleksander Głowacki)

EMANCYPANTKI

132 — (Ciąg dalszy)

Po tej smutnej wizycie, pan Ludwik parę godzin nie mógł się uspokoić. Bo on chciał walczyć w obronie honoru panny Eufemii, koniecznie chciał walczyć, a tu — główny przeciwnik nie tylko nie przyjął wyzwania, lecz wcale nie zwracał uwagi na pana Krukowskiego.

Na szczęście, pozostali żywi wrogowie.

W południe pan Krukowski przyszedł do państwa podsekdów, ażeby, stosownie do wczorajszego projektu, spacerować się z panną Eufemią po mieście. Panna Eufemia była mizerna i zgnębiona. Gdy zaś pan Ludwik wspomniał o spacerze, zaczęła go prosić, ażeby to odłożyć na inny dzień.

— Poco mamy wzywać miejskich plotkarzy?... — mówiła. — Szepnie kto, nie ukłoni się, a choćby spojrzy i... co wyniknie...

— Właśnie o to chodzi — odpowiedział pan Krukowski, z pięknym ukłonem i niezwykłą stanowczością.

Ponieważ i pani podsekdowa zachęcała córkę do usłuchania rady narzeczonego, więc w kilka minut pan Ludwik i panna Eufemia znaleźli się na mieście.

Przeszli rynek i ulicę Warszawską, wszędzie spotykając dużo znajomych i nieznaną osobę. Ale mimo najpilniejszej uwagi ze strony pana Ludwika, nie usłyszeli przykrego słowa, nie zobaczyli ani jednego niewłaściwego spojrzenia. Znajomi witali ich uprzejmie, a niektórzy wieszowali przysięgę związku.

Pan Krukowski pragnął jeszcze iść w stronę poczty, ale panna Eufemia tak zbladła, tyle miała przerażenia w oczach, że pelen rycerskości narzeczonego, nie chcąc jej drażnić, zawrócił do domu.

— Widzi pani — mówił uradowany — jak to dobrze wyjdzie naprzeciw plotkarzy. Nikt nie wspominał o tym nieszczęśliwym...

— A jednak jestem pewna, że od wczoraj wszyscy o nim mówią — odpowiedziała panna Eufemia.

Pan Krukowski soseniał. Jego elegancja, jego delikatność, jego dobre wychowanie dosięgły szczytu wobec panny podsekdówny; tylko — opuścił go dobry humor. A co gorsza, że ten dobry humor coraz rzadziej pojawia się między narzeczonymi, chociaż spędzali razem całe dni. Nawet eksparylityczka zwróciła na to uwagę i raz rzekła do brata:

— Mój Ludwiku, coś ty taki zamysłony?... Nic, tylko myślisz, ciągle myślisz... To nawet niezdrowo!

W najbliższą niedzielę, podobno z podszeptu pani podsekdowej, proboszcz zapomniał ogłosić zapowiedzi pana Ludwika z panną Eufemią. Nie dlatego, broni Boże, ażeby chciano opóźnić się z weselem, lecz... ot tak sobie!... Nie wiadomo skąd pani podsekdowej przyszła taka myśl, która trochę rozgniewała siostrę pana Krukowskiego, ale jego samego zelektryzowała w sposób przyjemny.

"Będą plotki...", rzekł do siebie; ciągle bowiem pragnął stoczyć walkę o honor i spokój panny Eufemii i przekonać cały świat i każdą z jego pięciu części, że panna Eufemia nie jest winna śmierci Cynadrowskiego.

Alę plotki i tym razem nie przychodziły.

Jakoś w dwa tygodnie po fatalnym wypadku, pan Krukowski, spacerując po pokoju siostry, rzekł:

— Co to jest, że niema plotek ani na mnie, ani na Eufemii?... Przecież w Iksinowie zawsze z najbliższego powodu bywały plotki, a teraz nie!...

— Boją się twoich pogroźek — odpowiedziała siostra — i dlatego nie gadają głośno. Wspominała mi jednak rejentowa, że major chodził do Cynadrowskiego na kilka dni przed nieszczęśliwem... Mówiła też, że jeżeli kto zna prawdziwą przyczynę śmierci, to chyba ten pan... jakże on?... Miętlewicz!...

Nareszcie — pan Ludwik usłyszał jakieś nazwiska... Nareszcie znalazł jakichś ludzi, z którymi mógł jeżeli nie zrobić awantury w obronie czci i spokoju panny Eufemii, to przynajmniej — pogadać o wypadku. Niechże mu kto postawi zarzuty, niech się z nim sprzeczają, byle raz przetrwał się milczenie!...

Zadowolony pan Krukowski ubrał się w swoje przeszlizzone, popielate spodnie, w niemniej popielate rękawiczki, w czarny tużurek i poszedł z wizytą do lekceważonego dotychczas pana Miętlewicza. A zobowiązawszy go do absolutnej dyskrecji, zapytał: czy prawda, że nieboszczyk Cynadrowski zwierzył się przed nim, że umiera z miłości dla panny Eufemii!...

— Ależ, uohowaj Boże! — zawołał Miętlewicz. — Prawda, że raz, kiedyś tam, bardzo dawno, spotkawszy się z mną w nocy, napomknął o samobójstwie, ale o pannie Eufemii nie wspomniał. Uwielbiał ją, nie można przeczyć; ale wiadomość o zaręczynach z panem przyjął spokojnie...

I w dalszym ciągu Miętlewicz, obawiając się, ażeby pan Ludwik znowu nie zwrócił swoich afektów do Madzi, tak zaczął wychwalać wdzięki, postawę, ułożenie i grę na fortepianie panny Eufemii, że jej narzeczonemu aż słabo się zrobiło od pochwał.

Smutno pan Krukowski pożegnał Miętlewicza i — poszedł do majora. Liczył na to, że opryskliwy starzec, który nie lubił panny Eufemii, dla mu jakąś przyczynę do sporów. Zastał majora w domu, poprosił go o chwilę poufnej rozmowy, napomknął o dyskrecji...

— Mój kochany — przerwał mu major — jeżeli nie jesteś pewien, że zachowam jakąś, zapewne głupią, tajemnicę, to poco chcesz mi ją powierzać?... Zresztą ostrzegam cię, że ja tylko to utrzymuję w sekrecie, co sam uważam za godne sekretu.

Po mnóstwie najwykwintniejszych przeprosin, pan Ludwik odezwał się:

— Prawda, panie majorze, jaki okropny wypadek z tą śmiercią nieszczęśliwego Cynadrowskiego?

— A no, cóż?... Nie żyje i basta.

— Ale taka gwałtowna śmierć...

— Czasem trafia się kilka tysięcy śmierci gwałtownych w ciągu paru godzin — cóż z tego?... Dziurę w niebie niema.

— Czy... czy nie sądzi pan major, że... nieszczęśliwa miłość dla panny Eufemii mogła popchnąć Cynadrowskiego do samobójstwa?...

— Dajże spokój!... Gdyby każde niepowodzenie u kobiet miało kończyć się śmiercią wielbielcy, to ty, mój kochany, dla samego siebie musiałbyś założyć oddzielny cmentarz... Dostawałeś przecie arbuzy za arbuzy a jednak żyjesz; dłażdegóż więc tamten młody człowiek miałby być głupszym od ciebie?

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK

Polski

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30—11:30 rano

W Sprawie 35-iej Rocznicy Zgonu Marszałka Piłsudskiego

Na konferencji organizacyjnej uroczystego obchodu ku uczczeniu pamięci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w 35-ą rocznicę Jego zgonu wyłoniony został Komitet Wykonawczy Akademii.

Następne zebranie Komitetu Organizacyjnego odbędzie się dnia 14 kwietnia br., we wtorek, o godz. 7:30 wieczorem w Sokolni, 1062 N. Ashland Ave., na którym ustal-

ony zostanie program Akademii, jaka odbędzie się dnia 17 maja br. o godz. 4-iej po południu w Domu Związek Polek, 1309 N. Ashland Ave.

Będą mile widziani delegaci organizacji i osoby zainteresowane. Za Komitet Wykonawczy — Zygmunta Maliszewski, Przewodniczący; Kazimierz Sztewal ppk., Sekretarz. Tel. 478-6056.

Z Posiedzenia I-go Okręgu Śpiewaków Polskich

Chicago, kwiecień 2, 1970 r., zebranie w sali S.P.K. przy North Ave., zagał prezes Okręgu Zygmunta Franaszkiewicza hasłem "Górną Pieśń". Po sprawozdaniach delegatów poszczególnych chórów, dyrygentki Okręgu Heleny Wojniarowskiej, Komitetu "Świąconki" i przewodniczącego Komitetu Walnego Zjazdu Leona Rogowskiego, podkreślili on b. przychylnie ustosunkowanie się kierownictwa Sheraton-Chicago Hotel do naszego Zjazdu.

Prezes Okręgu otworzył dyskusję nad sprawozdaniami. W toku dyskusji poruszono wiele spraw, a przedewszystkiem troskliwość o rozwój pieśni i mowy polskiej, szczególnie o krążących wiadomościach, aby sesje w nadchodzącym Zjeździe odbywały się w języku angielskim. Kto zapiera się polskiego pochodzenia, daje dowód swej ignorancji.

Sekretarka Okręgu, W. Kosiniak oświadczyła, że w tej sprawie wysłała pismo do Sekr. Generalnego w Nowym Yorku o wy-

jaśnienie, powołując się na Konstitucję, która określa cel, jakimże służy śpiewactwo polskie.

Prezes Z. Franaszkiewicz w mocnych słowach podkreślił, że celem naszym jest: pielęgnowanie pieśni i mowy polskiej i przekazywanie jej następnym pokoleniom. Powyższe wypowiedzi poparte przez delegatów Chóru Chopin nr. 1, kol. B. Pilarczyk i J. Zurczaka oraz J. Cichowskiego spotkały się z ogólnym uznaniem zebranych na sali.

Po ożywionej dyskusji, prezes Okręgu podał do wiadomości, że zjazd I-go Okręgu odbędzie się 24-go maja, gospodarzem zjazdu w tym roku jest Chór Chopin w Gary, Ind. Prezesi chórów obecni na zebraniu: Zenon Kwiatkowski — Chopin nr. 1, Leon Rogowski — Filareci Dudziarz; Janina Król Kalina; Eugenia Jarosz — Echo; Zygmunta Franaszkiewicz — Filharmonia (prezes Okręgu); Karol Bil — wiceprezes Chóru Paderewskiego. Zebranie zakończono "Górną Pieśń".

Charytatywny Cel "Wieczoru Przy Mikrofonie"

"Wieczór przy mikrofonie", jaki odbędzie się w niedzielę, 19 kwietnia, w dużej sali Weteranów przy Wood ulicy, nie jest zwykłą imprezą rozrywkową. Wieczorek zorganizowany został przez Polonijny Komitet Doradczej Pomocy w celu zebrania odpowiednich funduszy, by dopomóc p. Wandzie Frydrych-Zbierowskiej, znanej artystce dramatycznej i działaczce społecznej w leczeniu jej ciężko chorego męża, Bolesława, również znanego działacza społecznego. Przewlekła choroba p. Frydrych pochłonięła wszystkie oszczędności obojga małżonków, a dalsze leczenie wymaga coraz większych sum.

W tej nadzwyczaj ciężkiej sytuacji, przyjaciele i koledzy pp. Frydrychów zdecydowali przyjąć z dozą pomocą, — skutkiem czego wyłoniony został Polonijny Charytatywny

Komitet Społeczny, który zaplanował imprezę — "Artystyczny Wieczorek przy Mikrofonie" z udziałem naszych wybitnych artystów i reżyserów. Zawiadomienia były podawane kilkakrotnie w prasie polonijnej i radio.

Podajemy jeszcze raz dokładną datę — niedziela, dnia 19 kwietnia, godzina 8:30. Nie wątpimy, że piękny szlachetny cel dopomożemy naszej znanej i b. cenionej artystce i działaczce, p. Wandzie Zbierowskiej Frydrych, która nigdy nie odmawiała swego udziału w niezliczonych imprezach i uroczystościach patriotycznych, znajdzie żywy odzew wśród tysięcy miłośników teatru lecz wszystkich, którzy pragną spełnić dobry uczynek i przyczynić się do jaknajszerszego wyzdrowienia p. Bolesława Frydrycha.

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczyńności Przy ZNP

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczyńności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 14 kwietnia, w sali biblioteki Domu Związkowego pnr. 1520 W. Division. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Zebranie połączone będzie z tradycyjną "Świąconką", urzędniem której zajmuje się komitet, wyznaczony przez wiceprezeskę ZNP, prezeskę Stow. Dobroczyńności, Irenę Wallace. Ponadto podajemy skład Komitetu: Stanisława Pyra, przewodnicząca; Maria Glazer, wiceprzewodnicząca; Melania Wasilewska; Zofia Witkowska; Stella Majewska; Ewelina Schiller; Zofia Dusik. Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Wiceprezeska ZNP I. Wallace dziękuje serdecznie za pośrednictwem Dz. Związkowego pp. Delegatkom i gościom, którzy przyczynili się do sukcesu Zabawy Stołeczkiej Stowarzyszenia, jaka się odbyła w sobotę, 4 kwietnia, w sali skarbnika ZNP E. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. oraz wszystkim Paniom, które dostarczyły piękne fanty na zabawę.

Irena Wallace, Wiceprezeska ZNP Wiktoria Kolman Prezeska Stow. Dobroczyńności Sekretarka Prot.



WYBUCH CYSTERNY Z GAZOLINĄ.—Strażacy gaszą pożar na ciężarówce-cysternie gazolinowej, która po stoczeniu się w tył i uderzeniu w trzy sklepy w Greenvale, L.I., N.Y., eksplodowała. W cysternie było 8,500 galonów gazoliny.

Kronika z Marianowa

Bankiet Parafialny

Już w przyszłą sobotę, dnia 18 kwietnia odbędzie się doroczny bankiet i bal parafialny na sali parafialnej; "cocktail" od 6-iej do 7-iej; poczem kolacja podana będzie punktualnie o godz. 7-iej. Doborowa orkiestra przygrywać będzie polskie i amerykańskie melodie. Znany polski kuchmistrz poda wysmienitą kolację. Dziś ostatni dzień na rezerwację na bankiet, gdyż trzeba dać znać do wiadomości o rezerwacji; kto nie otrzymał biletu, może takowy otrzymać na Plebanii.

Ślub

W przyszłą sobotę, dnia 18-go kwietnia na Mszy św. o godz. 2-iej po południu połączeni będą węzłem małżeńskim: Ryszard J. Earnise i Diane Hoffman.

Posiedzenie

Dziś (poniedziałek) wieczorem Tow. Najsw. Imienia Jezus.

Szkola Angielskiego

W każdy poniedziałek i czwartek wieczorem o godz. 7-iej wieczorem jest bezpłatna szkoła języka angielskiego. Nowo przybyli i z nowej emigracji powinni korzystać z tej sposobności.

Kolacja Klubu Matek

Dziś 13-go kwietnia o godz. 6-iej wieczorem podana będzie kolacja

dla członków Klubu Matek i ich przyjaciół na sali parafialnej.

Lektorzy i Komentatorzy
Na sobotę, dnia 18-go o 7-iej wieczorem: Robert Tojza i Ryszard Rempala.

Na niedzielę, 19-go kwietnia: 6:00 Józef Lis i Tadeusz Dawiec; o 8:30 Kazimierz Piekarczyk i M. Czoskie; o 9:45 Franciszek Karolczak i Czesław Kusiak; o 11:15 Jim Demski i Roman Tojza; o 12:15 John Bielski i A. Bartnicki.

Rocznice Ślubne

30ta rocznica pożycia małżeńskiego Edwarda i Rozalia Kirby.

Zebranie Alliance Society Grupa 2475 ZNP

Alliance Society Grupa 2475 ZNP — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 15-go kwietnia, o godzinie 8-iej wieczorem, w sali posiedzeń u p. Słowika, przy Milwaukee i Belmont Ave.

Ponieważ mamy ważną sprawę do załatwienia, uprasza się członków naszej Grupy o liczne przybycie. — Karol Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot.

Nagły Zwrot w Polityce Komunistów Czechosłowacji

Na zebraniu funkcjonariuszy partyjnych w czeskich Budziejowicach kolaborant, zastępca członka prezydium, Alois Indra ostrzegł przed powrotem do metod biurokratycznych sprzed r. 1968, a inny ultrakolaborator i członek prezydium Vasil Bilak w Bratysławie zaprzeczył publicznie pogłoskom o niezgodzie na szczytach partii.

Oba te wystąpienia można interpretować jako sukces Gbustava Husaka w powstrzymaniu tendencji ultrakonserwatywnych i neostalinowców do zastosowania jeszcze ostrzejszego kursu politycznego, zwłaszcza w sprawach centralizacji przemysłu.

Tendencje takie znalazły ostatnio wyraz w dwóch nieoficjalnych zebraniach krańcowych kolaborantów, w Pradze i w Bratysławie. Uchwalili oni zażądanie od przywódców ostrzejszych represji

wobec reformatorów spod znaku Dubczeka i służalczo podziękowali Sowietom za okupację kraju.

Indra powiedział w czeskich Budziejowicach:

"Wiemy, że korzeniem obecnych trudności było biurokratyczne i centralistyczne zarządzanie gospodarką państwową i oświadczamy otwarcie — wbrew reakcyjnej propagandzie — że nie życzymy sobie powrotu do tych metod i do nich nie powrócimy".

Propaganda partyjna obciąża Dubczeka i postępców odpowiedzialnością za obecny kryzys gospodarczy. Wystąpienie Indry musi być oceniane jako zwrot w taktyce przynajmniej części kolaborantów na korzyść bardziej od nich umiarkowanego i sekretarza Husaka.

Potwierdza to niespodziewane oświadczenie Bilaka w Bratysławie. Wraz z Indrą był on oskarżony o zaproszenie Rosjan do okupacji Czechosłowacji. Bilak powiedział dosłownie, że twierdzenia, jakoby dogmatycy dążyli do izolacji Husaka, i opowiadania "że Husak jest przeciwny Bilakowi albo że Husak boi się Strougala itp." — są naiwnymi plotkami, zmierzającymi do siania niezgody.

Dz. Polski — Londyn

Kalendarzyk Posiedzeń

Pon., 13 Kwietnia

Zjednoczone Kluby Polskie odbędzie swe posiedzenie 13 kwietnia, w poniedziałek, w sali dolnej, pnr. 1239 N. Wood ul., o godz. 7:30 wiecz. punktualnie. Delegatki i Delegaci są proszeni o łaskawe przybycie. Będą ważne sprawy do załatwienia, dotyczące naszego Sejmu 15-16 maja, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Po zebraniu odbędzie się Świąconka. — Leon Andrak, prezes; Maria Milas, sekr.

Wtorek, 14 Kwietnia

Tow. Gwiazda Nadziel Gr. 1864 ZNP zawiadamia, że posiedzenie odbędzie się we wtorek, 14 kwietnia, w sali p. Moskala, 831 N. Ashland ave. Początek o 7:30 wieczorem. Z polecenia Zarządu: — W. Warchałowska, sekr. prot.

Środa, 15 Kwietnia

Klub Weteranów Wojny Światowej i Kolo Pań, ma swe posiedzenie i świąconkę w środę, dnia 15 kwietnia, w sali posiedzeń pnr. 1805 W. Division ul., "Lucky Stop Inn". Prosimy Kolegów i Koleżanki o przybycie. — Bolesław Jankowski, prezes; — Zofia A. Twardy, sekr. prot.

Nowy Numer "Na Antenie"

Miesięcznik Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa "Na Antenie" udostępnia czytelnikom w Kraju i na obczyźnie wybór audycji ze swego codziennego, 19-to godzinnego programu.

Ukazał się obecnie numer kwietniowy o tematyce poświęconej głównie aktualnym zagadnieniom życia politycznego i społecznego w Polsce.

Znajdujemy w nim wyczerpujące omówienie całości t. zw. procesu "Taterników" pióra Aleksandry Stypułkowskiej, artykuł profesora Romana Karsta o zebraniu Związku Literatów w Warszawie w lutym 1968 z perspektywy dwóch lat oraz studium Józefa Poniatowskiego pt. "Ludność Polski dziś i jutro". I dalej: tekst dyskusji o "Tysiaku lat sztuki w Polsce" oraz wywiad z kadydnatem Koenigiem z Wiednia o jego podróżach za "żelazną kurtynę" w czasie których odwiedzał kadydnata — prymasa Węgier Mindszentego. O sukcesie reżyserskim Kazimierza Dejmka w Norweskim Teatrze Narodowym informuje Michał Lisiński. Marian Kukiel polemizuje z próbami pomniejszenia wartości "Trylogii" Sienkiewicza, a Tadeusz Mieszko pisze o poezji Bronisława Przyłuskiego.

Tematem specjalnym zajmuje się profesor Zbigniew Brzeziński w wywiadzie poświęconym jego tezie o kierunku rozwoju społeczeństwa nowoczesnego, któremu nadał nazwę "społeczeństwa technetronicznego".

Po ogłoszonych w poprzednich numerach "piętnich protestu" studentów polskich numer kwietniowy zawiera tłumaczenia polskie nadesłane z Kraju, pieśni czeskich, których autorem i wykonawcą jest młody student z Pragi, Karel Kryl.

W stałej rubryce "Za Kulami" przynoszącej wiadomości o sprawach przemilczanych lub przeinaczonych w Kraju znajdujemy m.in. dane o próbach infiltrowania emigracji przez władze reżimowe, o nonsensach biurokracji dławiącej eksport zagraniczny, o obstrzeżeniach w polityce paszportowej oraz o nastrojach w wojsku.

Administrację "Na Antenie" prowadzi księgarnia SPK w Londynie (20 Queens Gate Terrace, London SW 7), gdzie można kierować zamówienia i przenieść w wysokości rocznej £ 2. 2. 0. lub równoważność w walucie innych krajów.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele p. DIANA MIGALA-CIHAK Kierowniczką

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC 7 dni w tygodniu 8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-iej wiecz.

Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano 2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"FRANKIE & TONY SHOW" Stacja WTAQ—1300 KC

Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYKRAJOWA" Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota 11 - 11:30 rano Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

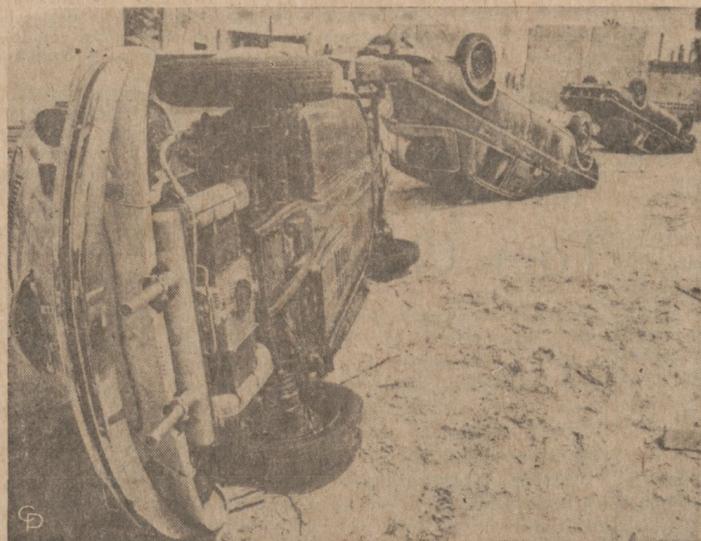
POLSKI PROGRAM W CHICAGO Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERÓW" Stacja WOPA—1490 KC

W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELŃSKI

Anonsery PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE



POPRZEWRACALI SAMOCHODY.—Podczas strajku w West Palm Beach, Fla., ponad 1,000 rozgniewanych robotników budowlanych przewracali samochody, ponieważ kontraktor zatrudnił robotników, nie należących do unii.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam
DIENNIK ZWIĄZKOWY
DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:
DIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu.....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS

AND PUBLISHERS, Inc.

1201 Milwaukee Avenue

Chicago, Illinois 60622

Wysłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Codziennie i Sobota
Rocznik (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Wysłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.

Codziennie i Sobota
Rocznik (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 8.00
Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Wydanie Tygodnikowe
Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$6.50
Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotnie Tyko Sobot. Wydanie
Rocznik (year) \$22.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...10c
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ...15c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in Chief
Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700

JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M. BRUNSWICK 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

nie bronie małokalibrowe, sprzęt komunikacyjny i działa przeciwlotnicze.

Prez. Eisenhower ogłosił embargo na dostawę broni i amunicji do Izraela podczas anglo-francusko-izraelskiego ataku na Egipt w 1956 r. Zostało ono zniesione wkrótce po zaprzestaniu działań wojennych.

W 1962 r. za prez. Kennedy, St. Zjednoczone zaczęły zaopatrywać Izrael w przeciwlotnicze rakiety Hawk. Były to pierwsze amerykańskie dostawy ciężkiego uzbrojenia.

W 1965 r. za prez. Johnsona sprzedaż broni i sprzętu wojennego Izraelowi przybrała wielkie rozmiary. Objęła dostawę 200 czołgów "Patton M-48", 75 lekkich bombowców "Skyhawk A-4" i 80 wyrzutni rakiet przeciwlotniczych "Hawk".

Podczas czwartej wojny w 1967 r. prez. Johnson wstrzymał dostawę broni i amunicji do Izraela. Zostały one wznowione w październiku 1967 r. i objęły 48 lekkich bombowców z poprzedniego zamówienia których nie zdołano dostarczyć przed wybuchem wojny w czerwcu i 33 nowe wyrzutnie rakiet "Hawk". W 1968 r. prez. Johnson zgodził się na sprzedaż 50 myśliwców-bombowców "Phantom F-4" za \$300 milionów. Pierwsze samoloty z tego zamówienia zostały dostarczone we wrześniu 1969 r. już za czasów prez. Nixona. Izrael otrzymywał od 3 do 5 samolotów miesięcznie. 23-go marca b.r. prez. Nixon zapowiedział, że St. Zjednoczone nie będą sprzedawały więcej samolotów Izraelowi. Jest to jednak zarządzanie warunkowe. Jeżeli Rosja wzmoże dostawę sprzętu i dla jego obsługi wyśle do Egiptu także swoje wojska, co zachwiałoby równowagę sił na Bliskim Wschodzie, prez. Nixon cofnie zakaz i Izrael otrzyma samoloty.

INNI PISZĄ:

Chaos Wśród Nowojorskich Demokratów

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR— Są to oczywiście wszyscy godni szacunku ludzie mający za sobą długą listę zasług — ci demokratyczni kandydaci w Now Yorku, ale niemniej polityka demokratyczna w tym stanie reprezentuje sobą chaos. Stanowić to musi pociechę dla starego republikańskiego kandydata, gubernatora Nelsona Rockefellera.

Rozpatrując bowiem ustalony na demokratycznej konwencji "ticket" kandydatów na najwyższe stanowiska wyborcze stwierdzić należy, że brak mu tej etniczno-geograficznej równowagi, jaką politykerzy uważają zawsze za konieczną. Arthur Goldberg na gubernatora, Adam Walinsky na stanowisko prokuratora generalnego, Arthur Levitt na kontrolera stanowego — to wszyscy Żydzi. Nominowano wreszcie jednego Murzynę — Basila Patersoia, który jest rzymskim katolikiem, na wicegubernatora. Kandydatem znowu na senatora został unitarysta Theodore Sorensen. Nie ma wśród nich żadnego pana, pochodzącego z północnej, "prowincjonalnej" części stanu New York.

Popatrzywszy na tę listę z innego punktu widzenia i przekonamy się, że są to wszyscy "ludzie Kennedy'ch"; Sorensen był autorem mów prezydenta Kennedy'ego i "dziewczyną od wszystkiego" w Białym domu za jego administracji. Walinsky znowu był człowiekiem zaufania senatora Roberta Kennedy'ego i również pisał dla niego mowy. Kandydatem Goldberga i Sorensena wysunął i poparł szwagier rodziny Kennedy'ch Stephen Smith, zakulisowa szara eminencja w polityce nowojorskich demokratów, co zdaje się sugerować w przyszłości kandydaturę prezydencką senatora Edwarda Kennedy'ego.

Zatwierdzony "ticket" demokratyczny wydaje się bardzo silny w mieście New York i bardzo słaby w reszcie stanu. Kandydaci są bardziej wpływowi jako jednostki niż jako niezrównoważony, kłócący się między sobą, zespół. Ale dla demokratów ich siła polegać się zdaje właśnie na swych wewnętrznych sporach. Zreszta i gubernator Rockefeller ma raczej niespodziewanych towarzyszy politycznych, choćby w postaci senatora Goodella, którego popiera w jego ubieganiu się o ponowny wybór, a który drastycznie się z nim nie zgadza, jeżeli idzie o politykę wietnamską. A nie zapominać należy o poważnych wpływach politycznych nowojorskiego majora Johna Lindsaya, który jest bardziej demokratyczny-liberalny niż republikański.

W każdym więc razie nowojorska scena polityczna stanowić powinna ciekawe widowisko od dzisiejszego dnia aż do listopadowych wyborów.

To i Owo

Piorunochron wynalazł Benjamin Franklin jeszcze w połowie XVIII wieku. I zdawało się, że w tej dziedzinie i w technologii tak często stosowanego w elektrotechnice uzimienia nie można niczego nowego wymyślić. A jednak. Na Węgrzech stosuje się nowy rodzaj uzimienia.

Szczeliny i szpary powstające w ziemi wokół uzimienia zalewa się specjalnym stopem t.zw. betonitem, który jest dobrym przewodnikiem elektryczności. Uzimieniem takie jest znacznie skuteczniejsze w działaniu i nie ulega korozji.



"Biała Śmierć" We Francuskich Alpach. — "Mury Wytrzymały, Masy Śniegu Wdarły Się Przez Okna i Drzwi". — "Lawina", Wróg Nr 1 Narciarzy.

Od kilku dni na terenie Sabaudii panowała gwałtowna zima. Widoczność spadała do zera. Szybkość wiatru sięgała 140 km-godz. Drogi łączące wyżej położone miejscowości alpejskie ze światem były całkiem zasypane.

Lawina, która 11 lutego rano zeszała ze szczytu Dome (3026 m) we francuskiej miejscowości Val d'Isere w Sabaudii przyniosła śmierć 39 osobom i poraniła kilkudziesięciu spośród młodych ludzi przezbijających w schronisku młodzieżowym (UCPA). Znajdowało się tam 199 uczestników turnusu narciarskiego w wieku od 16 do 30 lat oraz 50 osób personelu.

Obszerny raport z miejsca katastrofy ukazał się na łamach krakowskiego "Przekroju". Podaje z niego ciekawskie urywki.

Była 8.10, gdy szeroka na kilkadziesiąt metrów masa śniegu zsunęła się ze zbocza i przebywszy szosę oraz potok Isere dotarła do leżącego po drugiej stronie budynku schroniska. Około siedemdziesięciu jego mieszkańców siedziało właśnie przy śniadaniu w znajdującym się na parterze jadalni. Betonowy budynek oparł się lawinie, ale masy śniegu wdarły się przez okna do środka!

Opowiadają Ci, Co Przeżyli:

Evelyne Feuillet, lat 23, studentka z Paryża:

"Jadłam śniadanie z czwórką przyjaciół przy stoliku niedaleko okna. Nagle rozległ się straszliwy huk. Dostrzegłam jak przez okna do jadalni wdziera się śnieg. Zerwałam się z miejsc i rzuciliśmy do wyjścia, ale śnieg nas dogonił. Po chwili nic nie widziałam, wszystko odbyło się zbyt szybko. Znalazłam się pod śniegiem, nie mogłam oddychać ani ruszyć się. To było okropnie! Krzyczałam, a potem zabrakło mi tchu. Zemdlałam. Gdy odzyskałam przytomność kilkanaście minut później, właśnie odkopano jakąś dziewczynę, która znalazła się pod śniegiem tuż nade mną i wtedy zdolałam złapać oddech. Usłyszałam, jak ktoś mówi: Tam pod spodem ktoś jest, coś się rusza. Wyciągnęli mnie za włosy. W jadalni było półtora metra śniegu!"

Patrick Hicks, lat 16 i jego brat Alain, 17:

"O 8 rano usłyszeliśmy z głośnika muzykę, a potem zaproszono nas na śniadanie do dwóch wielkich sal jadalnych na parterze. Usiedliśmy przy pierwszym stoliku koło hallu w drugiej jadalni która najmniej ucierpiała. Nagle zgąsły wszystkie światła. Rozległ się potworny łoskot. Pekły okna i drzwi. W ułamku sekundy dostrzegliśmy białą masę, która zalewała jadalnię. Nawet nie zdążyliśmy krzyknąć. Alain skrył się za firanką. Mnie wcisnęło w okno, które rozprysło się. Znalazłem się na dworze sam nie wiedząc jak. Miałem zranioną prawą rękę. W ciągu dziesięciu sekund było po wszystkim. Wróciłem do środka i odnalazłem brata. Dojrzelśmy jakąś dziewczynę. Spod śniegu wystawała tylko głowa. Wyszarpaliśmy jakieś ławki i stoły, by ją oswozić. Była ranna w głowę."

Dopiero wtedy zaczęliśmy wołać o pomoc. Zrozumieliśmy, że pod śniegiem znajdują się dziesiątki kolegów."

Znany alpinista Guido Magnone, doradca techniczny ośrodka, który znajdował się w budynku w chwili katastrofy: "Schronisko zostało jakby zalane śniegiem. Była to lawina pyłowa o niezwykłej wysokości. Musiała mieć jakieś sto metrów, szybkość kilkaset kilometrów na godzinę. Nie pamiętam, abym w Alpach widział zjawisko o tych wymiarach."

Mówią Ratownicy:

"Nie było żadnej paniki. Jak najszybciej kopaliśmy w miejscach, skąd wystawały ciała, gdzie były ślady krwi. Potem przy pomocy sondy wydobyliśmy inne ciała. Ale po pół godzinie nikt już nie żył. Lawina, która ich zasypała była zbyt puszta. Ofiary znalazłszy się pod śniegiem, nie zdążyły wykopać sobie jamy, by spokojnie czekać ratunku. Lekarze, którzy zjawili się natychmiast, stosowali sztuczne oddychanie przez długi czas. Niestety, większość ofiar zgi-

"Niż Demograficzny" Polskiej Młodzieży Do Roku 1980

(FEL) Już od dwóch lat w Polsce — jak informują m.in. Radio Warszawa i "Głos Pracy" (2. 3.) — notuje się "gwałtowne zmniejszenie się liczby dzieci w szkołach podstawowych. Szybkie zniżanie się liczby siedmiolatków — trwać będzie przez następne cztery lata". W następnym okresie "niż demograficzny w szkołach pogłębiać się będzie nadal systematycznie do 1980 roku, kiedy to liczba dzieci w grupie od lat 7 do 13 zmaleje o przeszło półtora miliona".

Ten niż demograficzny — pisze "Głos Pracy" — "pozornie może się wydawać we wszech miar korzystny. W klasach zrobi się luźniej, — mniej uczniów przypadnie na jednego nauczyciela, co stwarza szansę podniesienia poziomu pracy dydaktyczno-wychowawczej wśród dzieci i młodzieży". Dotyczy to jednak tylko szkół podstawowych w miastach. Natomiast "gorzej wygląda sytuacja na wsi. Gwałtowne zmniejszenie się liczby dzieci spowodowało już wybudowanie wielu szkół, zwłaszcza tych o mniejszej liczbie klas. Szkoły takie są mało efektywne, wobec tego istnieje tendencja do ich zlikwidowania na rzecz osmiolatek z pełną liczbą nauczycieli, specjalistów poszczególnych przedmiotów".

Takie rozwiązanie zdaniem "Głosu Pracy" nie wydaje się słuszne. "Owych osmiolatek jest bowiem znacznie mniej, rzadsze zaś ich rozmieszczenie utrudni dochodzenie uczniów na lekcje". Dlatego ośmioro radzi, aby w rejonach, w których warunki nie sprzyjają jeszcze likwidowaniu tych — szkół, pozostawić je do jakiegoś czasu, w którym przynętować będą dzieci w zakresie 4 klas pierwszych. Rozwiązanie takie stało się konieczne nawet jeśli w tych szkołach uczniów będzie mało.

Minimalizm Narodowych Ambicji Gomułki

Problemy niżu demograficznego w szkołach poświęca również nieco uwagi centralny organ partii, "Trybuna Ludu" (2. 3.). Nie informuje

Ile Warta Jest Złotówka

Ulica warszawska na własną rękę zmieniła ostatnio nominalną wartość złotego. Mówi się o stużłotówce "dziesięć złotych", na banknot tysiąc złotych "sto złotych". Kierowca inkasujący 15 złotych dziękuje za "złoty pięćdziesiąt", a nie za 15 złotych.

Jest to reakcja na spadek wartości pieniądza. Gospodynie twierdzą, że obecnie nie ma po co wychodzić na zakupy z jedną stużłotówką, która wystarczała jeszcze przed rokiem.

W okresie świątecznym rzucono na rynek zwiększony asortyment towarów, między innymi artykułów żywnościowych. Wiadomo, że na ten okres gromadzi się specjalnie w magazynach i hurtowniach większe zapasy. Często zaopatruje się sklepy w wielu województwach z tak zwanych rezerw, których normalnie nie wolno narażać.

Toteż kryzys dał się zauważyć dopiero w okresie poświątecznym, na początku stycznia. Brak wędlin, szynki, mięsa, masła oraz wielu innych artykułów żywnościowych wystąpił tuż po Nowym Roku i spowodował że gospodynie już w rannych godzinach ustawiają się w ogonkach do sklepów.

Następują dalsze ukryte podwyżki niektórych artykułów żywnościowych — świeżych i konserw. Podwyżki te przeprowadza się w ten sposób, że przekwalifikowuje się niektóre towary na rzekomo wyższe gatunki, albo też wprowadza się nowe opakowania i nazwy produktów. W ten sposób rzekomo lepszy towar z większymi wartościami odżywczymi kosztuje więcej. W rzeczywistości jest to ten sam towar, w tym samym gatunku, co poprzednio. Wprowadza się także dalsze różniczkowanie cen, z którego nikt nie może wyciągnąć ścisłych porównawczych wniosków. Obecnie na przykład ceny śledzi są tak różne, że nie można połapać się, który jest lepszy, a który gorszy. Ceny śledzi zmieniają się poza tym z dnia na dzień. Po-

schodziły lawiny wcześniej niż 25 lat temu. Poprzednia lawina w miejscu dzisiejszej katastrofy zeszała w roku 1917, zatrzymała się jednak na brzegu Isery. Pamiętają o niej tylko starzy mieszkańcy rozrośniętych dziś alpejskich osad. Ten brak pamięci kosztował życie 39 młodych ludzi.

Złote Myśli

"Młodzież uważa, że trzeba łamać zasady tylko dlatego, ponieważ inaczej nie sprawią one żadnej przyjemności". — E. M. Remarque

"Uroda bez wdzięku — to haczyk bez robaczki". — Ninon de Lenclous

Porażka "Milczącej Większości"

"Liberalna" sitwa, która odkryła, że bez względu na układ sił w Kongresie i kto mieszka w Białym Domu, może narzucać krajowi swoje "zbawienne" reformy jeżeli będzie miała swoich ludzi w Sądzie Najwyższym, nie chce dopuścić do zmiany oblicza tej instytucji. Nie kwalifikacje lub troska o najwyższy poziom moralny, lecz utrzymanie dyktatury "liberalnego" Sądu było powodem odrzucenia nominacji, poprzednio sędziego Haynswortha, obecnie sędziego Carswella.

Obydwa sędziowie mają bardziej nieposzlakowaną przeszłość niż senatorowie którzy głosowali przeciw nim. Wystarczy przypomnieć, że przywołano opozycję przeciw zatwierdzeniu obydwu nominatów prez. Nixona był "bohater" z Chippaquiddick sen. Edward Kennedy. Już to samo rzucił odpowiednie światło na "stróżów moralności" za jakich podają się senatorowie, którzy głosowali przeciw sędziemu Carswell.

Zarzut, że sędzia Carswell posiada "przeciwny" umysł jest głupi i śmieszny, szczególnie gdy pada z ust senatorów, którzy dali dość dowodów, że posiadają umysł poniżej "przeciętności".

"Liberalna" sitwa systematycznie zwiększa chaos i rozkład kraju. Stanowiskiem wobec przestępstw, które znalazło wyraz w kilku decyzjach Sądu Najwyższego, skrupowała ręce sędziów i policji, przynajmniej nie usprawiedliwione przywileje kryminalistów. Doprowadziło to do zastraszającego bezprawia i wzrostu przestępczości. Nakazem przewożenia autobusami dzieci zrujnowano szkolnictwo i rozbito rodziców na dwa wrogie obozy. Obecnie konsekwentnym odrzuceniem nominacji sędziów ze stanów południowych, "liberalna" sitwa pogłębia niechęć między Południem a Północą, uniemożliwiając zbliżenie się ran z czasów wojny domowej.

W ciągu blisko dwóch wieków dziejów Ameryki, zaledwie kilku sędziów zdobyło sobie rozgłos przed uzyskaniem nominacji do Sądu Najwyższego. Większość, a wśród nich sędziowie, których historia zaliczyła do największych, dopiero w Sądzie Najwyższym zabyłoby inteligencją, logiką rozumowania i wyczuciem potrzeb czasów. Jakim sędzią byłby Carswell — nikt nie wie, a prorocтва senackich lunatyków, że nie wyróżniłby się niczym, można wrzucić do kosza na śmiecie.

Potępiając zaściankowe i doktrynerskie stanowisko większości senatorów z obydwu partii wobec sędziego Carswell, musimy zapamiętać, że sen. Charles Percy z Illinois głosował zarówno przeciw sędziemu Haynsworth jak sędziemu Carswell. Nie jest to jedyny zawód jaki sen. Percy sprawił wyborcom w Illinois. Dlaczego podaje się on za republikanina, jeżeli ciągle głosuje przeciw projektom ustaw i nominacjom republikańskiego prezydenta? Powinniśmy o tym pamiętać, gdy w 1972 r. sen. Percy będzie starał się o ponowny wybór.

Amerykańskie Dostawy Broni Do Izraela

Wstrzymanie przez prez. Nixona dostaw amerykańskich samolotów do Izraela znaczy nowy punkt na linii stosunków między obydwoma państwami, która pnie się w górę, to znów spada w dół. Mimo kilkakrotnie zmieniającej się polityki wobec Izraela, Stany Zjednoczone w ostatnim dwudziestoleciu sprzedały państwu żydowskiemu za blisko \$3 biliony broni i sprzętu wojennego.

Podczas walk Żydów z Arabami i Brytyjczykami w 1947 r. prez. Truman wstrzymał dostawę broni i amunicji do wszystkich walczących stron. Od 1952 r. Stany Zjednoczone zaczęły sprzedawać Izraelowi broń i amunicję. Dostawy obejmowały przeważ-

P. N. A. Youth and Sports Section

Allied Florists Gain One More Game In Council 87 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.
Allied Florists	54	39
Triangle Contractors	51	42
Phils	50 1/2	42 1/2
E. Mares Pontiac	49 1/2	43 1/2
Lipski's Place	42	51
Brotherly Hand	32	61

Allied Florists added another game to their lead by taking Brotherly Hand for two games, while Lipski's was taking two from Triangle Contractors. The Florists best were: S. Wiedenski 529, Ogonowski 521, Sablik 500, J. Wiedenski 422, and Hadzima 412. Brotherly Hand could get nothing better than: Zachwieja 486, Girolamo 423, H. Poremski 404, Obidowicz 419, and B. Poremski 392. Rich Rizo got the night's best game and series to help Lipski's Place to two wins over Triangle Contractors. Rizo had 213-224-

1607, Cortez 514, Kasiasz 201-489, Latka 447, and Sroka 402. The losers best was a 531 by Erspamer with these following — De Core 473, Lenz 448, Choske 443, and Schmidt 430.

E. Mares Pontiac kept pace with the Florists by taking two games from Phils. Scores for the victors were: Slowiak 531, Masty 507, Pietraszek 492, Wenderski 480, and Linkowski 471. Phils big guns were: Klimek 212-564, K. Bereszewski 533, F. Bereszewski 462, Poca 502, and Rodriguez 435.

The big news this week is that Council 87 won the District 12 Bowling Tournament, on one big game, the last. After trailing by 177 pins after two games they came back with — Pietraszek 518, Sablik 508, Latka 591, Cortez 502, and Wiedenski 579.

Team Loses Lead In State Meet; Used Ineligible Man

The Maynard Steel team of Milwaukee had its leading score disqualified in the Wisconsin state tournament recently for using an ineligible player. The team had scratch and handicap totals of 3136 and 3283. Two players were injured in an auto accident on their way to the event in Sheboygan.

A substitute hurriedly rushed in to fill the void later was found to have bowled previously. It was an unintentional violation of the rule permitting only one team appearance in the regular division. State secretary Howie Petran said no further penalty would be assessed for the violation.

ABC All Event King Has Short Reign --- 24 Hours

Knoxville, Tenn. (Special) — Carl Williams, 41, a research mechanic from Columbus, Ohio, could well prove to be the super substitute of the 1970 American Bowling Congress tournament being held here.

Williams was called on to replace another Columbus bowler, Mike Milanovich, who became ill a week before scheduled to make the trip to bowling's biggest tournament.

At 11:50 a.m. on March 31 Williams began his doubles and singles play. He had opened with a 647 series in the team event, and proceeded to rack up a 629 in the two-man competition and closed with 686 in singles and a hefty 1982 all events that moved him into the lead.

However, at 11:50 a.m. on April 1, Mike Schmid, of St. Paul, Minn. started his doubles and singles play on the same lanes, 5 and 6, as Williams, and when he finished he had moved Williams into the runnerup spot. Schmid, after opening with a 619 in team, came back with 653 in doubles and 627 in singles and had a 1999 all events.

Schmid, 28, who owns a pro shop, had eight straight games over 200 in his tournament appearance before slipping to a 187 in his ninth and final game.

Unlike Williams, who said he never knew what he had to have to take first place, Schmid was kept well informed by his teammates just where he stood after every frame in singles. Schmid's chances of going over 2000 fell by the wayside when he missed a 6-10 spare in the ninth frame of his final singles game.

They say that practice makes perfect but Schmid never threw a practice game with the ball he used in his ABC tournament action. He drilled the ball at midnight on Saturday before heading for Knoxville, had 12 games of tournament action in the Bowlers Journal doubles event, and then brought it to the Knoxville Coliseum where he struck it rich.

An important membership meeting of District 13, P.N.A. will be held Monday, April 13, 1970, at Slowik's Hall, 3200-10 N. Milwaukee Ave., at 7:30 in the evening.

District 13 P.N.A. Will Hold Membership Meeting

Because of the importance of getting better acquainted with the New Insurance Certificates of the Polish National Alliance, it is imperative, that all Presidents, Secretaries and Organizers of respective Lodges and Councils belonging to District 13 P.N.A. be present.

Joseph F. Foszcz, Acting Chief Organizer of the P.N.A. will be present to discuss the New Insurance Certificates, also matters pertaining to increasing the membership during the 90th Anniversary of our organization and the April Contest, which was designated to honor President Aloysius A. Mazewski. — Chester Mikolajczyk, Commissioner Dist. 13 P.N.A.; Sophie Buczkowski, Commissioner Dist. 13 P.N.A.; Joseph F. Foszcz, Chairman Membership Committee District 13 P.N.A.

ACTS Dance

St. Joachim chapter of ACTS, comprised of the South Calumet region of Acc Catholic Traveling Society, will entertain at a dance April 11 at the San Salvador Club. A meeting of the chapter is slated for April 14 at 8 p.m. at Palmer Park Fieldhouse.

CTA To Give Extra Service On Game Days

The Chicago transit authority has announced special train and bus service on days of baseball games in Comiskey Park and Wrigley Field this season.

Before and after White Sox games, all Lake-Dan Ryan trains and all north-south "L" trains will stop at 35th street stations. For Cub games, all north-south trains will stop at Addison street.

Before games, trains will carry special "Baseball Today" signs, with similar signs also on buses along the 22A Wentworth and 35th street routes serving Comiskey Park directly.

Spring Has Sprung?

When Spring arrives, young men's fancies turn to — baseball? Yes, the glamorous and exciting game of baseball. For a young boy, a glamorous game of baseball would be to play it at Thilens Stadium. It has a 3,000 seat capacity, and electric scoreboard, a public address system and lights for night games. All the things that would make the dreams of any young competitor come true.

Besides these facilities being available for boys baseball, they can also be used by any worthwhile charitable organization in an effort to raise funds for their special interests. The entire stadium is made available to these groups for one night during the summer absolutely free of charge. These organizations keep the total proceeds.

Interested charities or little leagues, softball leagues, etc. are urged to make their tentative reservations now. Presently over 70 per cent of the summer nights have already been requested. So, if you're interested, contact Thilens Stadium at 2351 W. Devon Ave., Chicago or call 743-5140.

End Of The Road

The longest string of team togetherness — 490 games without a lineup change — ended last month in Hopkins, Minn. when a player moved to California. The Suburban Chevrolet team had bowled together for five years — 96 games a year — to snap the previous high of 408 games by Harle Uniform of Akron, Ohio.

List Prymasa Polski

Do Żołnierzy I. Dywizji Panczernej

Z okazji jubileuszu 25-lecia zwycięskiego wkroczenia I-ej Dywizji Panczernej do twierdzy niemieckiej Wilhelmshaven, Prymas Polski, J.E. ks. Stefan Kardynał Wyszyński skierował do żołnierzy I. Dyw. Panczernej specjalny list, którego treść podajemy poniżej.



Kard. Stefan Wyszyński

Warszawa, ul. Miodowa 17, dnia 26 marca 1970 r. — Ukochani Bracia Żołnierze!

Słusznie Wasze Stowarzyszenie Żołnierzy I. Polskiej Dywizji Panczernej pragnie upamiętnić 25-tą rocznicę zakończenia swego szlaku bojowego przez Francję, Belgię, Holandię i Niemcy w zwycięskiej defiladzie dnia 9 maja 1945 R.P. w Wilhelmshaven, największej wojennej bazie morskiej Trzeciej Rzeszy, której kapitulację przyjął gen. A. Grudziński.

Niech Polonia w Chicago uprzytomni sobie Wasze bohaterские boje "za Waszą i Naszą Wolność", a młode pokolenia uczą się nie tylko walczyć ale przede wszystkim pracować w światłach tysiącletniej polskiej kultury i tradycji katolickiej dla dobra krajów — z którego pochodzą i w którym żyją.

Niech głęboko w pamięci młodych zapiszą się historyczne walki za Wiarę i Ojczyznę, aby umieli oni szanować, kochać i żyć z Wiarą swych Ojców, pod opieką Matki Boskiej Częstochowskiej, Matki Kościoła i Królowej Polski, "Która jest dana nam przez Boga na obronę naszego Narodu".

Zarządowi i członkom Stowarzyszenia oraz uczestnikom jubileuszowych uroczystości śię błogosławieństwo prymasowskie, i życzyć dużo Łask Świąteł, Mocy i Pocięch Bożych, w dalszej służbie Bogu i Ojczyźnie.

W miłości i oddaniu bratnim — ks. Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski.



Stow. Żołnierzy I-ej Polskiej Dywizji Panczernej w Chicago, dla uczczenia 25-ej rocznicy zwycięskiego wkroczenia I-ej Dywizji Panczernej do twierdzy i niemieckiej Wilhelmshaven urządzi w miesiącu maju 1970 r. uroczysty Obchód Jubileuszowy, w którym jako gość honorowy weźmie udział gen. Antoni Grudziński, przebywający stale w Londynie.

Program Jubileuszu 9 Maja 1970 r. Godzina 18:30

— Bankiet - Bal w Sherman House (Louis XVI Cristal i Old Chicago Rooms), róg Clark i Randolph ul.

— Główne przemówienia wygłoszą: mec. Alojzy A. Mazewski, prezes ZNP i KPA; gen. Antoni Grudziński, ostatni dowódca 10. Brygady Kawalerii Panczernej.

— Program artystyczny w opracowaniu Ref - Rena.

— Bal. Do tańca przygrzewać będzie orkiestra "Continental".

— Donacja: \$10 od osoby.

10 Maja 1970 r. Godzina 9:15

— Uroczysta, dziękczynna Msza św. w kościele św. Jacka, pnr. 3336 W. Wolfram ul. Okolicznościowe kazanie wygłosi O. Franciszek Domański, T.J.

Bratnie organizacje kombatanckie i weterańskie proszone są o przybycie do kościoła ze sztandarami.

Uroczystości jubileuszowe planowane są w duchu koleżeństwa, jedności i braterstwa z głównym celem utrwaleńia tradycji żołnierskich i sławy oręża polskiego, a przez wskazywanie wielkich czy-

nów Żołnierza Polskiego w walce o wolność i niepodległość Polski — budzenia wśród młodego pokolenia dumy z pochodzenia polskiego i przynależności do narodu polskiego.

Równocześnie Stowarzyszenie Żołnierzy I-ej Polskiej Dywizji Panczernej pragnie manifestacyjnie zadokumentować solidarność z akcją Kongresu Polonii Amerykańskiej i całkowite poparcie dla prezesa mec. Alojzego A. Mazewskiego w podejmowanych wysiłkach walki z szalejącą propagandą antypolską i defamacją imienia polskiego.

Dochód z imprezy przekazany zostanie na fundusz Kongresu.

Bratnie organizacje, sympatycy i przyjaciele oraz całą Polonia proszeni są o wzięcie udziału w obchodzie jubileuszowym z wycięskiego

wkroczenia I-ej Polskiej Dywizji Panczernej do Wilhelmshaven.

Po bliższe informacje proszę dzwonić: — 969-8506, 486-5389, DI 2-4368, HU 9-4625.

Fanacy Udaremili Transfuzję Krwi

Ontario. (DP) — Czterech mężczyzn i kobieta wdarli się do szpitala w Kingston (Ontario) i walcząc z lekarzami i pielęgniarkami porwali znajdujące się tam na leczeniu dziecko. Chciano w ten sposób zapobiec przeprowadzeniu transfuzji krwi, której nie uznają i uważają za zbrodnie jego rodzice należący do sekty tzw. świadków Jehowy. Lekarze obawiają się, że dziecko cierpiące na poważną chorobę krwi umrze lub na zawsze zostanie nienormalne.

Wiadomości z Town Of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W 51sta ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-a niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka bnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolice Polskich ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-a niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-ej i Throop

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Regularne posiedzenie Klubu Mar. Morskie Oko — odbędzie się w piątek, 17 kwietnia, w sali Hawryszko, pnr. 4756 S. Western Avenue, o godz. 7-ej wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie. Sprawozdanie z dnia szynkowego i Social zostanie złożone. Prezes L. Tomiczak wraz z komitetem dziękują wszystkim klubom, towarzystwom i przyjaciółom, a także członkom za tak liczne przybycie, impreza nam się dobrze udała, za co za co staropolskie "Bóg zapłać". — L. Tomiczak, prezes; M. A. Biątek, korespondentka.

Z Oddziału Pom. Post. Nr. 7

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Nr. 7 — odbędzie się miesięczne posiedzenie w poniedziałek, 13 kwietnia, w sali zwykłych posiedzeń, o godz. 1ej po południu. Ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, prosimy o obecność każdej koleżanki. — M. Dziadoł, prezeska; I. Jaworska, sekretarka.

Z Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago — odbędzie posiedzenie we wtorek, 14 kwietnia, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ulica. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Zarząd prosi kolegów i koleżanki o punktualne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Za Zarząd: Konstanty Gruchot, prezes; Ludwik J. Siorek, sekr. prot.

Świąteczka w Klubie Kujawiaków

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago — urządzi tradycyjną Świąteczkę w sobotę, 18 kwietnia, w sali Rainbow Gardens, 1425 W.

51-sza ulica. Początek o godzinie 7-ej wieczorem. Do tańca grać będzie znana orkiestra "Cavaliers". Bilety \$2 od osoby. Komitet i zarząd zapraszają wszystkich kolegów i koleżanki, przyjaciół i znajomych, oraz całą Polonię. — Za Zarząd: Konstanty Gruchot, prezes; Ludwik J. Siorek, sekr. prot.

Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP. — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 15 kwietnia, o godzinie 7ej wieczorem, w Cornell Parku, przy 51-ej i Wood ul. Prosimy o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Melania Winięcka, prezeska; — Marianna Pawlikowska, sekr. prot.

Klub Town of Lake Senior Citizens — odbędzie posiedzenie w czwartek, 16go kwietnia, w sali Cornell Park Pawilon, przy 50-ej i S. Wood ulicy, o godz. 12:30 po południu. Zarząd prosi członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Zapraszamy także wszystkich emerytów na to zebranie, gdyż chcą osiągnąć pożądaną cel, musimy być silni i zwiarcie zorganizowani. Pamiętajcie, że im liczniejsza organizacja — tym większe będą wpływy naszych przedstawicieli w Washingtonie. — Adam Bednarz, prezes; Jan Molek, sekr.

Klub Parafii Rabka- Zdrój — odbędzie posiedzenie w niedzielę, 26 kwietnia, w sali Am. Legionu pnr. 5146 So. Ashland Ave., o godzinie 3-ej popoł: posiedzenie jest ważne i dlatego prosimy o liczny udział w tym zebraniu. Apelujemy także do rodaków z Rabki i okolicy, aby wstępowali w szeregi tego klubu, celem zapoznania swoich rodaków, a także dla nawiązania węzłów przyjaźni na przyszłość. — Jan Molek, prezes; Alicja Zurek, sekr.

Desert Town Turns Out Pilots For Giant Pan Am 747

Roswell, N. M. — A former U.S. Air Force Strategic Air Command (SAC) Base in this desert town, 200 miles north of the Mexican border, is the training ground for pilots learning to fly the world's largest commercial jetliner — the Boeing 747.

The base is the site of a special training program established by Pan Am World Airways to turn out qualified pilots, co-pilots and flight engineers to fly the 362-passenger 747.

ton planes on routes around the world.

Head of the training program is Capt. John A. Walker, Chief Pilot — Training & Check, a veteran air transport pilot and one of the first commercial pilots rated on the 747.

DZIAŁ KOBIET



Komplet wiosenno letni: suknia z jersey w kolorze białym, (plisowana spódniczka), żakiet w paski biało-czarne również z jersey, lub cienkiej wełny.

Dochody i Wydatki Młodego Pokolenia

New York. (UPI) — Instytut Naukowy, prowadzący badania w sprawach młodzieżowych (Youth Research Institute) podaje ciekawe szczegóły o zarobkach i wydatkach młodzieży w ubiegłym, 1969 roku. Według relacji kierownika Instytutu Lester Rand'a, młodzi ludzie w wieku do 19 lat wydali w 1969 r. astronomiczną sumę \$22.5 biliona (\$20 bilionów w 1968, natomiast w 1950 zaledwie \$5 bilionów).

Skąd młodzież czerpie tak ogromne fundusze? starsi, od lat 16 do 19, z zarobków, młodzi z tak zw. "kieszonkowych" pieniędzy jakie dostają każdego tygodnia od rodziców. Oczywiście statystyka obejmuje także młodzież od 16 do 19 z kategorii niepracującej — dzieci zamożnych rodziców, którzy podobnie jak najmłodszy dostają od rodziców na swe wydatki i zachcianki.

Powody zwiększenia się wydatków są różnorodne: większe zarobki, inflacja, wczesne małżeństwa, a przede wszystkim — mamy obecnie 30 milionów młodych ludzi, w wieku do lat 19.

Przeprowadzając wwiad z p. R. a n d e m, przedstawiciel agencji UPI zapytał czy młodzież nie oszczędza? Owszem — padła odpowiedź — lecz tylko po to by zebrać pieniądze na większy wydatek, jak np. auto, motocykl, kolorową telewizję.

Oczywiście, "pleć piękna" wydaje więcej — 52 procent ogólnej sumy \$22.3 biliona. O ile wydatki na papierosy

zmniejszyły się znacznie, wzrosły inne, na ubrania i kosmetyki.

Chłopcy w wieku od 13 do 15 lat dostają przeważnie (ewentualne zarobki i pieniądze od rodziców) \$6.00 tygodniowo. Większość wydają na lody, cukierki, płyty, periodyki, tak zw. comic books, ubranie.

Dziewczeta w tym samym wieku dostają \$6.20 tygodniowo. Wydatki — ubranie, cukierki, kosmetyki, perfumy, biżuteria sztuczna, płyty, kino.

Młodzież w Wiek 16-19 Lat Dochody chłopców w wieku 16-19 lat wynoszą przeciętnie \$19.15 tygodniowo (niektórzy oczywiście zarabiają znacznie więcej, p. Rand podaje przeciętną) z czego \$16 wydają na kino, gazoline, ubranie, płyty, periodyki, papierosy, randki (dating). Pozostała suma — \$3.15 odkładają aby później, gdy zbiorą kilkadziesiąt lub kilkaset dolarów, kupić jakiś bardziej kosztowny obiekt, jak telewizję, motocykl, zadatek na auto.

Dochody dziewcząt w wieku 16-19 wynoszą przeciętnie \$20.35 tygodniowo. Wydatki, w następującej kolejności: ubranie, kosmetyki, perfumy, fryzjer, gazolina, auto, płyty, pisma, cukierki, papieryosy. Oszczędności — \$3.25 tygodniowo. Jak zadatek w wwiadzie p. Rand, wszystkie oszczędności, zarówno chłopców jak dziewcząt, zostają na ubieraniu większej sumy wydane. Nieliczny procent odkłada pieniądze na wyższe studia.

Rady Praktyczne

Soda jakiej używamy do pieczenia ciast (baking soda), ma szereg innych zastosowań. Soda można używać do płukania ust, łagodzenia poparzeń, zwłaszcza powstałych w czasie opalania się (sunburn), do płukania włosów po myciu, by nadać włosom połysk, do czyszczenia przedmiotów domowego użytku, do usunięcia przykrzych zapachów; używa się również sody do picia, w wypadku niestrawności żołądka (1 łyżeczka sody na szklankę wody).

Jedną z głównych zalet sody jest także niska cena. Soda jest najmniej kosztownym artykułem tego rodzaju.

Naczynia Szklane Napełnianie naczyń, zwłaszcza szklanych wrzaskiem, często powoduje pęknięcie. Aby tego uniknąć, wystarczy przed wlewaniem np. gorącej

herbaty czy mleka, włożyć do szklanki łyżeczkę.

Marnowanie żywności Nowy York (UPI) Według statystyki z ub. roku, przeciętna rodzina amerykańska — marnuje rocznie około 400 funtów żywności (przygotowując się za dużo na obiady, kolacje, wstawia się do lodówki, zapomina, a później, gdy już nieżywy świeży wyrzuca się do śmieci), co stanowi mniej więcej, biorąc pod uwagę ogół ludności 10 milionów ton rocznie.

Rady Praktyczne Żeby oczyścić obuwie lub torebkę z węża czy jaszczurki, należy gąbkę zanurzyć w wodzie utlenionej (peroxide) i równo przetrzeć nią skórę. Siszyc na powietrzu a po 45 minutach, — przetrzeć białym kremem.

Polonia w Chicago Złożyła Hołd Pamięci Ofiar Masakry w Katyniu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

J. E. ks. biskup A. Abramowicz w asystencji księży—kanonika Jana Malinowskiego i ks. W. Bayer.

Po obu stronach ołtarza ustawiły się poczty sztandarowe, a przed prezbiterium zasiadli ks. biskup Fr. Rowiński z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego i ks. biskup Jarosław Gabro, z Kościoła Ortodoksyjnego w Chicago.

Po nabożeństwie odprawione zostały modlitwy i złożono hołd poległym w Katyniu przed symboliczną trumną położoną u stóp pomnika poległych w drugiej wojnie światowej, znajdującego się przed kościołem. Tutaj J. E. ks. biskup Abramowicz dokonał poświęcenia flagi katyńskiej w czarnym kolorze, ufundowanej przez polonijne organizacje weterańskie, a modlitwy za spokój dusz ofiar Katynia odmówili ks. biskup Abramowicz, ks. biskup Rowiński i ks. biskup Gabro. Straż honorową przy trumnie pełniła młodzież harcerska.

Potem odbyło się przyjęcie dla gości w sali parafialnej. W Lane Tech High School

po południu duża sala teatralna Lane Tech High School przy zbiegu ulic Western i Addison na północno-zachodniej stronie miasta wypełniła się tłumem Polonii, na uroczystej Akademii dla zło-

żenia hołdu ofiarom Katynia. Przewodniczył Akademii mec. M. Kobeliński wiceprezes Zarządu Głównego KPA. Główne przemówienia wygłosili—Donald B. Stewart, "Świadek Katynia" i mec. Alojzy Mazewski, prezes ZNP i KPA, którego przemówienie podajemy w całości na innym miejscu dzisiejszego numeru Dz. Zw. oraz kongr. Romana Pucińskiego.

Część Artystyczna

Po przemówieniach na tle lasu sztandarów organizacyjnych nastąpiła część artystyczna w opracowaniu p. Feliksa Konarskiego Ref-Rena. Na zakończenie zaś wyświetlono film dokumentarny o ujawnieniu masakry katyńskiej w 1943 roku.

Zywa Pamięć Zbrodni

Tłumny udział w obchodzie 30-tej rocznicy pamięci zbrodni katyńskiej Polonii i jej organizacji oraz delegacji politycznych reprezentacji narodowe europejskich ujemniowych przez Związek Sowiecki, dowodzi, że pamięć tej zbrodni jest żywa, jako ostrzeżenie dla wolnego świata, że przez 30 lat od tej zbrodni komunizm nie zmienił się i do podobnych zbrodni jest zawsze gotowy.

Szczegółowe sprawozdanie z niedzielnego obchodu 30-tej rocznicy masakry w Katyniu polskich oficerów zamieścimy w numerze jutrzejszym Dz. Związkowego.



NICZYJA ZIEMIA.—Sytuacja "niczyżej ziemi" ma miejsce w wiosce Vin Xuong, położonej tuż przy granicy pomiędzy Południowym Wietnamem i Kambodżą. Nieregularni żołnierze południowo-wietnamscy strzegą granicy.

Prochy Gen. F. Kleeberga Spoczęły w Ziemi Rodzinnej

W dniu 10 września 1939 r. gen. bryg. Franciszek Kleeberg, dowódca IX Okręgu Korpusu w Pińsku, otrzymał...

W godzinach popołudniowych 6 października oddziały w zwartych szeregach, pod dowództwem oficerów zaczynają składać broń, a następnie maszerują za druty obozów jenieckich.

Niemcy dokonują swojej zemsty na niezłomnym generale. Osadzają go w jednym z obozów w twierdzy na terenie Saksonii. Trzymają w odosobnieniu, na wikie więziennym, uniemożliwiają leczenie.

General umiera 5 kwietnia 1941 r. Zostaje pochowany na Nord Friedhof w Dreźnie. Pamięć o bohaterstwie generała żyje wśród narodu polskiego, walczącego nieubłagannie o wolność.

W 30 rocznicę ostatniej bitwy w kampanii wrześniowej 1939 r. pod Kockiem na Lubelszczyźnie — powrócił na ziemię ojczystą prochy generała brygady Franciszka Kleeberga i zostały złożone na cmentarzu pod Kockiem, na którym spoczywa ponad 100 żołnierzy tej grupy bojowej.

W czasie wielkiej manifestacji patriotycznej ludność złożyła hołd pamięci niezłomnego ostatniego dowódcy W.P. w kampanii wrześniowej i jego ofiarom żołnierzom.

Hejnal Mławiacki

Nagroda Dla Kongr. Romana Pucińskiego

Za specjalne usługi dla Komitetu Bondów dla Izraela kongr. Roman Puciński otrzymał "Nagrodę Herberta H. Lehmana" na bankiecie "Bondów Izraela", jaki odbędzie się w niedzielę, dnia 19 kwietnia, w sali Palmer House.

Przewodniczącym bankietu będzie Bernard Feinberg, prezes Banku Jefferson State.

M. Jachimski Znany Anonser Nie Żyje

Detroit, Mich. (D.P.) — W niedzielę, 5-go kwietnia, w szpitalu Wayne County, zmarł ogólnie znany aktor sceny polskiej i amerykańskiej, — anonser radiowy, jak i wielki działacz społeczny Mieczysław S. Jachimski. Zgon nastąpił po masowym paraliżu, jakiego doznał w dniu 23-go stycznia.

Zmarły pozostawił w nieutulonym żalu żonę Konstancję, syna Teodora w Chicago, sześciorgo wnucząt i siostrę Irenę Kochanowską w Detroit.

Jachimski urodził się w Polsce w dniu 21-go października, 1900 roku. Do Stanów przybył w młodym wieku, — gdzie zainteresował się wielce teatrem polskim. Jachimski występował później na przednich scenach i estradach amerykańskich w rewiach i operetkach, a przez szereg lat prowadził programy radiowe, w Buffalo a następnie w Detroit. Był wielce czynnym w pracach społecznych i narodowych, jak i brał udział w tworzeniu Kongresu Polonii Amerykańskiej w Buffalo w roku 1944 a następnie w zorganizowaniu Stanowego Wydziału Kongresu w Michigan, gdzie przez szereg lat był przewodniczącym dyrekcji.

Był on członkiem Tow. Artystów Polskich w Detroit, Grupy Z.N.P., jak i członkiem Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów oraz innych organizacji polonijnych.

Apollo w Połowie Drogi Do Księżyca

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

astronautami—Lovell i Haise, otrzymał nazwę "Aquarius". Koszta Podróży

Koszta ogólne podróży "Apollo 13" na Księżyc, wyniosły będą \$375 milionów. Koszta rakiety "Saturn" wynoszą \$185 milionów, statku "Aquarius" \$40 milionów, koszta wysłania statku na Księżyc i sprowadzenia go spowrotem na Ziemię \$70 milionów, a koszta skomplikowanych instrumentów które pozostawia astronauta na Księżycu dla celów naukowych i przesyłania cennych informacji na Ziemię, wynoszą \$25 milionów.

W jedenaście minut po wzniesieniu się statku w sobotę, "Apollo 13" okrążył Ziemię. Lecąc z szybkością 25,000 mil na godzinę, statek przebił orbitę Ziemią o godz. 3:48 po południu, a w kilka minut później z powodzeniem dokonano manewru połączenia obu statków, przez wydobycie "Aquarius" z ostatniego członka rakiety.

Okrążenie Księżyca

Po dokonaniu jutro dziesięciu okrążeń Księżyca, "Apollo 13" zniży się na odległość zaledwie dziewięciu mil od powierzchni Księżyca. Lovell i Haise, rozpoczyna podróż na powierzchni satelity, gdy Swigert w statku - matce "Odysseja" wzniesie się na wysokość 70 mil i okrąży bieżąc Księżyc, w oczekiwaniu powrotu astronautów. Lovell i Haise wyładują w szerokiej na jedną milę dolinie "Frau Mauro" w grzyściej okolicy Księżyca, (około 120 mil na wschód od miejsca lądowania "Apollo 12"), we środek wieczór o godz. 8:55. Pierwszy spacer na Księżycu zapowiada jest na godz. 1:13 po północy, a drugi spacer we czwartek rano o godz. 9:11.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Astronauta Swigert zmarł się wielce, gdy przypomniał sobie, że zapomniał wysłać formularz podatku federalnego do Washingtonu, którego termin upływa z dniem 15-go kwietnia. Informując o tym władze agencji NASA, Swigert który ostatnie dwa dni spędził w intensywnym przygotowaniu się do lotu zastępując astronautę Mattingly, poprosił o interwencję NASA u władz federalnych, ażeby oprócz dni spędzonych w kwarantannie po powrocie na Ziemię, nie spędził kilka dni w areszcie. Federalny Urząd Podatkowy pospieszył jednak z zapewnieniem, że osoby które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych w dn. 15-go kwietnia, o trzymają automatycznie przedłużenie 60 dni w złożeniu zeznań podatkowych.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

yczne na cześć Lenina; wytwórnie filmowe rozesłały do kin w całym kraju 14 nowych filmów poświęconych Leninowi; na użytek zagranicy wydano zbiór pism Lenina w 55 tomach w językach angielskim, francuskim i fińskim.

Oficjalna agencja prasowa Tass, a za nią prasa, radio i telewizja zapewniają obywateli sowieckich o szeregach kultu Lenina w całym świecie. W St. Zjednoczonych, według Tassa, zainteresowanie Leninem jest ogromne, szczególnie w Baltimore, gdzie książki Lenina i o Leninie cieszą się największą popularnością wśród młodzieży. W Indiach studenci mieli zwrócić się do sowieckich przyjaciół o przysłanie im nasion z Ulianowska, ponieważ chcą "mieć drzewa i krzewy z rodzinnej miejscowości Lenina". Byłoby to wzruszające, gdyby było prawdą.

Podobno w Paryżu ciągną niekończące się pielgrzymki do domu przy Rue Marie-Rose, gdzie mieszkał Lenin. Tass przemilczał jednak fakt, że Rada Miejska odrzuciła wniosek zmiany nazwy ulicy Marie-Rose na ulicę Lenina. Życie i dzieła Lenina były tematem "międzynarodowej konferencji" w Bamako, stolicy Mali (Jest to republika z j m u j a c a część Sahary).

Dziwne, że o tej "międzynarodowej" konferencji w tak ważnym punkcie świata jak Bamako (175,000 mieszkańców) nikt poza Rosją nie słyszał.

Obłęd leninostawia budzi niepokój na Zachodzie, a przeobrażenie w Rosji. Przesada zawsze wywołuje odwrotny od zamierzonego skutek. Lenin jest dość popularny w masach, które nie znają prawdziwego oblicza założyciela sowieckiego imperium, lecz tylko legendy o nim spreparowane przez propagandę. Ale nawet rosyjskie masy mają dość wywołującego mdłości reklamiarstwa.

W Moskwie i innych miastach z ust do ust krąży wiele anegdot na temat kultu Lenina. Nie ośmiessają one Lenina, lecz jego bałwochwalczy kult. Jedną z anegdot mówi o konkursie na pomnik Puszkina. Pierwszą nagrodę otrzymał projekt pomnika Lenina, drugą nagrodę Lenin czytający poezję Puszkina, trzecią Puszkini czytający "dzieła" Lenina. (Lenin urodził się 33 lata po śmierci Puszkina).

Kult Lenina ma praktyczne cele wewnętrzne. Ponurak Breżniew podając się za spadkobiercę i następcę legendarnego Lenina usiłuje wzmocnić swoją pozycję i usprawiedliwić zamykanie w łagrach intelektualistów, którzy śmiały krytykować zastój ekonomiczny, zabijanie wolnej i twórczej myśli, oraz wyciąganie

na górę najgorszych. Breżniew nie kłamie. Jest on rzeczywisty następcą Lenina — geniusza zła i zbrodni, krwawego kata wyzutego z wszelkich ludzkich uczuć. Przewodził on buntowi wiecznych niewolników, którzy wyładowali swą nienawiść w niszczym i rzeziach po to, by podać się jeszcze większemu terrorowi niż za czasów carskich.

Hindusi Najwięcej Gromadzą Złoto

Ponieważ Hindusi nie dozwierają swej własnej waluty, starają się ją lokować w bżuterii lub w złotych sztabach. Czynną to zresztą od tysięcy lat. Szacuje się, że wieśniacy hinduscy posiadają obecnie samego tylko złota, ukrytego w domach lub w ziemi, wartości wielu bilionów dolarów. Kupują je niejednokrotnie po cenach trzykrotnie wyższych od rynkowych, ale uważają, że to się im opłaca, bo w razie głodu lub innej żywiołowej klęski za złoto wszystko dostaną, a za pieniądze nie. Złoto służy im niejednokrotnie jako zastaw pod pożyczki np. na posag córki, a jeśli nie mają syna, jako swego rodzaju "ubezpieczenie społeczne" na starość. Władze hinduskie utrzymują, że gdyby wszystkie te ukryte nieproduktywne złoto znalazło się w skarbie państwa, to Indie byłyby jednym z najbogatych krajów.

(G.P.)

Z Zeszytów Szkolnych

... leżał w krwi, a potem mu zastosowano transfuzję.

W okresie Oświecenia dyrektorem Teatru Narodowego był Wojciech Młynarski.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, s. p.

Sabina Pietrzykowska

(z domu Kaczynski) żona śp. Marcela, teściowa śp. Tadeusza Wróbla, b. kierownik Wróbel Pharmacy

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 10-go kwietnia, 1970 roku rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 West 51-sza ulica, do kościoła St. Cajetan (Msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Marcela Wróbel, córka; Mary (Lester) Ambrose, Margaret Wróbel, Helen (Larry) Green, Robert i Wiktorja Wróbel, wnuki; 3 prawnuki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Urbanek Dom Pogrzebowy. Telefon: — YA 7-6112.

Józef H. Zajackowski

Członek Tow. Korony Polskiej, Grupa 771 ZNP; po krótkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 10-go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 10:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14-go kwietnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego par. 1845 N. Hermillage Avenue blisko Cortland ulicy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Genowefa (z domu Czeropska), żona Józef (Waleria) Zajac, syn i synowa; Annette (Vito) Rodono, córka i zięć; Stanisław Zajackowski z rodziną, w Anglii; Bronisław Zajackowski z rodziną, w Polsce; bracia; Genowefa Paluh z córką, siostra w Polsce; Władysław (Stefania) Czeropski, Anastazia Semjanowska, Sam (Stanisław) Czeropski, Jack (Florentyna) Czeropski i Rozalia Jankowska, szwagrowie i szwagierki; Ruth, Joseph i James Zajac, Joseph, Judy i Kathy Rodono, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Henryk R. Wosycki. Telefon: — BR 8-2636.

Fred M. Kapusta

(BRAT ŚP. HENRYKA, SZWAGIER ŚP. HENRYKA MILARSKIEGO) Członek Tow. Św. Jacka Nr. 19 ZPRK; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 11:20 w nocy, przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z Demicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ulica (Central Park blisko Milwaukee Ave.) do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Michał i Helena, rodzice; Leokadia (Władysław) Sadowski, Stella Milarska, siostry i szwagier; Edward, Alan, Michael i Henry, siostrzeńcy; Józef Kapusta, kuzyn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Ryszard J. Demicki. Telefon: — 772-6630.

Poufne Memoranda Moynihana

Washington (D.P.) — Doradca Białego Domu, Daniel P. Moynihan powiedział Prezydentowi Nixonowi przed objęciem przez niego Urzędu Prezydenta że wojna w Wietnamie jest przegrana i, że należy rozpocząć wycofywanie wojsk oraz, że niższa klasa Murzynów powinna być przeszerogowana do klasy stale zarabiającej.

Tekst tego memorandum do Prezydenta z dnia 3 stycznia 1969 r. został ujawniony przez Newark i New York Times — co stanowi drugą wiadomość, o memorandum Moynihana, która zjawiała się w ciągu dwóch tygodni w tych pismach.

Memorandum

W pierwszym memorandum, które podał Times, Moynihan sugerował Prezydentowi, aby nie traktować Murzynów z "dobrotliwym lekceważeniem" lecz kontynuować w przeprowadzaniu ich postępu. Rozumie on przez to, że należy mniej dyskutować na temat zagadnień rasowych, lecz więcej działać.

W drugim memorandum — faktycznie pisanym na rok przed pierwszym, które do-

stało się do wiadomości publicznej, Moynihan powiedział, że społeczeństwo amerykańskie cierpi z trzech powodów: z powodu niezgody, z powodu wojny w Wietnamie i "rewolucji murzyńskiej". Społeczeństwo może tylko wytrwać dlatego, że jest wielką prosperitą jeszcze z 1960 r.

Zdaniem Moynihana najważniejszym zadaniem jest utrzymanie poziomu ekspansji ekonomicznej. Gdyby przyszła poważna recesja ekonomiczna, to w połączeniu ze sporami na tle rasowym, wojną w Wietnamie i pomieszaniami kulturalnymi, naród mógłby zacząć istotnie zbliżać się do niestabilności.

Fatalna Pomyłka

Moynihan, doradca Nixona do spraw miejskich i problemów rasowych powiedział Prezydentowi, że US przegrały wojnę w Wietnamie z tego powodu, że wojna ta był "fatalną pomyłką" i, że Prezydent powinien poważnie dążyć aby osobiście nie był z nią utożsamiony. "Dostojność Prezydenta" dodał on, musi być "przywrócona", i z tego względu uważa za konieczność zakończenia działań, co będzie najważniejszym krokiem jaki może Prezydent uczynić w tym kierunku.

Moynihan podkreślił, iż najważniejszym źródłem kłopotów na tle rasowym było "istnienie niższej nieorganizowanej klasy miejskiej, która nie jest ustabilizowana i jest szczególnie gwałtowna". Tak jest nie z powodu, że część społeczeństwa jest czarna, lecz z powodu, że jest biedna.

"Sprawa niższej klasy murzyńskiej musi być rozwiązana" — powiedział on "nie zostaną kapitalistami, ani nawet nie będą urzędnikami średniej klasy, lecz jest w pełni słusznym, że mają być przemienieni w ustabilizowaną klasę, pracującą społeczeństwa: powinni być kiercami autobusów, listonoszami, pracować przy taśmie do montowania — powinni być ludźmi z godnością i być dobrze usytuowani, mając amerykański standard życia".

Nagła Śmierć Płk. Chocianowicza

Londyn (DP) — Płk dypl. artylerii Wacław Chocianowicz zmarł nagle na atak serca. Syn ziemii wileńskiej, Piłsudczyk. Znany i ceniony autor dwóch wielkich dzieł wojskowych: "Historia 1 Pułku Artylerii Legionów Polskich" oraz "Historia Wyzszej Szkoły Wojennej." Ostatnio pracował nad historią Polskiej Artylerii. Na przełomie r. 1969-70 chorował na serce, przeszedł 3 zawady, wrócił do zdrowia nawet częściowo do pracy aż wreszcie zmęczone serce nie wytrzymało ostatniego ataku.

Przeżył lat



ZABIERZE ZAŁOGĘ APOLLO 13.—Lotnikowiec Iwo Jima, który otrzymał zadanie zabrania załogi i statku Apollo 13 z Pacyfiku po jej wylądowaniu, zaplanowanym na 21-go kwietnia.

Pierwszy "Dzień Yabłońskiego"

Phoenix, Arizona. — Pierwszy w Ameryce "Dzień Yabłońskiego", a więc wydarzenie o charakterze historycznym, odbył się w niedzielę, 5 kwietnia (1970). Zgodnie z zapadłą uchwałą, powziętą wkrótce po wymordowaniu rodziny Józefa A. Yabłońskiego, Grupa Kopernika Związku Narodowego Polskiego w Phoenix obchodziła pierwszy — "Dzień Yabłońskiego" — jaki obchodzić będzie rok rocznie ku czci tego największego po 'ojcu związków robotniczych', Cumpersie, polskiego obrońcy górniczego ludu w Ameryce.

Głównym mówcą wieczoru był red. Artur L. Waldo, który między innymi mówił: "W ciągu 360 lat dziejów polskich w Stanach Zjedn. nie notowaliśmy wydarzeń, by rodzina jednego z głównych urzędników unii górniczej, Polaka była bestialsko wymordowana, nie dla rabunku, lecz z zemsty i obawy. Ale bo też nigdy w tej unii nie mieliśmy Polaka na tak wysokim stanowisku. Jako członek zarządu głównego, pragnął zostać prezesem tej unii. Nie robił tego w poszukiwaniu zaszczytów dla siebie, lecz żeby wyrugować — jak mawiał — nieuczciwość, jaką zakradła się wśród promydlarzy unijnych w różnych ośrodkach. Podczas swej kampanii stawał ostre zarzuty. Gdy po jego śmierci z nakazu Prezydenta Nixona Komisja Federalna przeprowadziła — kosztem pół miliona dolarów przesłuchanie przeszło 4,000 świadków, znalazłszy tyle dowodów oszustw wyborczych, że Administracja Nixona nakłoniła Departament Pracy ogłosić unieważnienie wyborów i oddanie całej sprawy do sądu dla ukarania winnych.

"Red. Jack Anderson w swej kolumnie 'Washingtonska koruzela', cytując w piśmie całego kraju, tak między innymi pisał: 'Serce Yabłońskiego rozdzierały dwa uczucia — pragnienie dochowania wierności organizacji górniczej i żądza osobista — doprowadzenia do tego, by Górnicza Unia Robotnicza stała się ponownie obrońcą interesów górniczych. Pomimo poniesienia klęski w wyborach na urząd prezesa Unii, Yabłoński był najsilniejszym kandydatem na ten urząd od bez mała 50-ciu lat!' Redaktor dziennika — 'New York Post' stwierdził coś więcej: 'Yabłońskiego śmiała walka stała się w wielkiej mierze czynnikiem decydującym w uchwale Kongresu Stanów Zjednoczonych prawa o bezpieczeństwie pracy w kopalniach... Yabłoński wniósł nową nadzieję lepszego jutra dla ludzi, którzy pracują w naszych czarnych kopalniach, a których unia zawodowa — znajdowała się w stanie rozpaczliwego rozkładu, dopóki Yabłoński nie podniósł swego głosu... Dwa dziennikarze amerykańscy, Fr. Mankiewicz i Tom Braden, we wspólnym syndykalizowanym artykule stwierdzili, że 'Yabłoński żył dla sprawiedliwości i za nią zginął, że pełnił służbę publiczną, reprezentując 144,000 górników, że wobec tego zamordowanie go było o pełne zainteresowanie się amerykańskiego ogółu.'

"Największego znaczenia faktem tego wydarzenia jest to," mówił Waldo, "że nieuczciwość w Ameryce osiągnęła dziś takie szczyty, iż prawdziwi winowajcy zbrodni — ze względów politycznych — zostają najczęściej przez pewne władze puszczani bezkarnie. Dlatego z uznaniem ważności i aktualności tej zbrodni Polacy nie powinni zryść, czyż, by i tu 'nie był Polak mądry po szkodzie.' Należy kuć żelazo póki gorące, należy 'Dniami Yabłońskiego' wszędzie wydarzenie to potrzymać na ostrym soczewistwie tak, jakby to robili w nobelowym wywiadku Żydzi, albo Murzyni. Oburzenie Polonii na



"NAJWYŻSZA KOBIETA W CHICAGO" — Diane Plunkett, lat 23, stojąc obok 29-letniego Dona Kohlera, wręczającego jej bukiet kwiatów, wcale nie wygląda na wysoką, chociaż na prawie 6 stóp wzrostu, Kohler ma 8 stóp i 2 cale wzrostu.

Z Zeszytów Szkolnych

Pani rwała lilie z męża nieboszczyka.

Ciała po stopieniu się leje.

W bardzo wczesnym dzieciństwie zmarł ojciec Słowackiego.

* PRACA

WONDERFUL OPPORTUNITY
Live and work in a most exciting City.
Immediate opening for
PHYSICAL THERAPIST REG.
Staff position available in modern physical therapy department under the direction of chief and consulting physiatrist. Day hours and occasional Saturdays.
Excellent starting salary and employee benefit program.
Write, apply or call (312) 278-2000 before 5 P.M.
PERSONNEL DEPT.
ST. ELIZABETH'S HOSPITAL
1413 N. Claremont
Nr. Western and North Ave., Chicago, Ill. 60622

Szczęście w Nieszczęściu

Hazelton, Pa. (PUI) — Catherine Parsons, która przed sześciu laty straciła męża, w tym tygodniu otrzymała wiadomość, że jedyny jej syn zginął w Wietnamie.

Przyjaciele i krewni zjechali się, żeby pocieszyć osamotnioną matkę por. Larry Parks, lat 25, gdy otrzymała ona telefon w 62gą rocznicę swych urodzin, od rzekomo poległego syna. Parks został poważnie ranny, gdy helikopter w którym leciał został zestrzelony. Mimo ciężkich ran zdołał przedostać się przez zycie wroga do linii amerykańskich. Uradowana matka nie może doczekać się powrotu syna do domu.

* PRACA

BREAKFAST COOK
FRY COOK
RELIEF COOK
PANTRY GIRL
All benefits.
Phone 584-6300, Ext. 533
Pheasant Run Lodge
Rte. 64 — St. Charles, Ill. 60174

POTRZEBNI MEZCZYZNI I KOBIETY
Do Ogólnej Pracy na Cmentarzu
Zgłoszenia osobiste:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulaski Rd.

* PRACA ŻENSKA

SECRETARY
NEAR OAK PARK
Executive Secretary with strong typing and shorthand skills for work in Sales area of large company. Excellent starting salary. Give us a call.
FRED ROEMER
378-2579

RECEPTIONIST
\$2.05 to start.
Typing and shorthand required. 4 days per week.
Call 651-6080
757 W. 79th St. Room 302

Registered Nurses
From 7-3 shift in Surgery Suite.
Licensed Practical Nurses
7-3 and 3-11 shifts for general floor duty. Good salary and differentials.
Dietician A.D.A.
Salary Open
Anesthetist C.R.N.A.
Excellent working conditions. Our 50 bed hospital serves a wonderful community.

St. Ann's Hospital
Algona, Iowa 50511
515-295-2451

* Pomoc Domowa

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA KOBIETA
Do zamieszkania, własny pokój, łazienka. Bez ciężkiego sprzątania. Proste gotowanie. I doradza osoba. Należy zapłacić i dobry dom dla odpowiedzialnej osoby. Referencje. Bliska pomoc. Musi mówić trochę po angielsku.
Telefonacja: SU 7-7307
poniedziałki 5 po poł. 1-6 wiecz.

ODPOWIEDZIALNA PANI LUB PANNA
Lekka praca domowa i zwykłe gotowanie, 5 dni w tygodniu, do zamieszkania. Dobra zapłata. Referencje. Musi mówić trochę po angielsku.
EU 6-6540

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA KOBIETA
Jeden lub 2 dni w tygodniu. Do prania i sprzątania, prywatny dom. Bliska pomoc. Tylko dorosła. Wymagane referencje, musi mówić trochę po angielsku. Doskonała komunikacja.
SU 7-3162

POTRZEBNA Kobieta do towarzyszenia starszej pani. 1628 N. Paulina, 276-1260.

ODPOWIEDZIALNA KOBIETA POTRZEBNA
2 dni w tygodniu, stałe zajęcia. Ogólna praca domowa i prasowanie. Doskonała komunikacja. Musi mówić trochę po angielsku. Północna dzielnica. RO-1-3042.

ODPOWIEDZIALNEJ KOBIETY
Ogólna praca domowa, 1 lub 2 dni w tygodniu, w Skokie. Stałe zajęcia, dobra zapłata, dla odpowiedzialnej osoby. OR 4-7121.

* ROZMAITE

ELEKTRYCZNY toaster, otwieracz puszek, żelazko na parę, kombinacja grzylu i do robienia wafli; aparat do ostrzenia noży i nożyczek. 2 "lounges" fotele. Fotelik do telefonu. — KI 5-7246.

* MILWAUKEE, WIS.

* PRACA ŻENSKA

EXCELLENT Immediate Openings for MACHINISTS LATHE OPERATOR
Experienced only need apply; full or part time; days; paid vacations, holidays, insurance, other benefits.
APPLY IN PERSON
J & W TOOL CO., INC.
3235 W. Hampton Ave.
or Call
Milwaukee, Wis.
414-442-0390 before 7 P.M.
for an appointment

*** PRACA ŻENSKA**

REGISTERED NURSES LICENSED PRACTICAL NURSES
376-Bed T.C.A.H. Hospital
All shifts, good starting salaries plus differentials. Excellent employee benefits. Write, apply or call
ST. ELIZABETH'S HOSPITAL
Personnel Department
Phone: 312-278-2000
1431 N. Claremont Chicago, Ill. 60622
(near Western and North Ave.)

* PRACA MĘSKA

Design Engineer AS
Tool & Die Shop Superintendent
Must have Engineering degree and experience with precision plastic model design. Contact Mr Roberts, at
KILBY STEEL CO.
Anniston, Alabama 36201
205-237-2841
An Equal Opportunity Employer

BINDERY
Folder Operator Exp. Cleveland. Top salary paid. Profit Sharing, Hospitalization and Insurance.
ACTIVE BINDERY
ST 2-0128

MACHINIST WTD.
Milling and Lathe Hand. Must Have Own Tools. 50 Hour Week!
Steady. Top Dollar!

J. SCHMITT ENGINEERING
4401 W. Kinzie St.
CO 1-6717

SERVICE MANAGER
400 CAR
VOLKSWAGEN DEALERSHIP
Top Salary
Bonus and fringe benefits. Profit sharing. Full authority to the right man.
"Excellent year round climate — only 60 miles from the OCEAN."
All replies confidential.
Contact Mr. WILSON
(803) 669-4131
329 NO. IRBY
Florence, South Carolina 29501

GEAR CUTTER
Experienced for job shop. Free family Blue Cross and Blue Shield.
Productgear
1900 W. 34th St.

PAINTER Mature Man
Must be experienced. Steady employment. (Near North Side High Rise Building).
Good starting salary. (Inside work only).
Delaware East 253
Call DE 7-4550
Mrs. Beck

PUNCH PRESS OPERATORÓW
PUNKTOWYCH SPAWACZY (Spot Welders)
DO OBSŁUGI "FORK LIFT" DZWIŃNI
MATERIALÓWCÓW (Material Handlers)
NA NOCNA ZMIANA
Dosatrzamy transportu z Chicago od Central i Fullerton Ave. do naszej fabryki i z powrotem. Dobre początkowe stawki, dodatki za nocną zmianę, płatne święta, wakacje, ubezpieczenie szpitalne na życie, udział w zyskach i inne świadczenia.
MATT L. KRIVANEK
Box 16
Foxboro, Wis. 54836

Wisconsin Tool & Stamping Co.
9521 W. Ainslie
Schiller Park, Ill.
678-6733 NA 5-6306

Pracowników Przy Drzewie
Do składania szafek. Doświadczenie pożądane. Darmo ubezpieczenie szpitalne i na życie.
Lenc-Smith Mfg. Co.
4616 W. 19th St.
Cicero, Ill. 60650

JANITOR WANTED
Ideal job for retired maintenance man. Light work. Apartment free. Salary open.
Mr. Sharpe — 641-5500

Experienced Plumbing Inventory Controller
Experienced Plumbing Warehouse Man
Experienced only need apply. Many benefits.
MR. KNOLL
629-8100

*** MILWAUKEE, WIS.**
*** PRACA ŻENSKA**

JOIN AND SERVE

* AUTA

1966 PONTIAC — 286-2925

* DOMY

W Par. Św. Turybiusza,
na 58-iej ulicy blisko Pulaski, murowana rezydencja, 3 sypialnie, dołączony breeze-way i garaż na 2 auta murowany. Pełen bezment. Dom 10 lat stary.

W Par. Św. Brunona,
Fawerna, sala i "dining room" oraz 6 pokojowe mieszkanie. Budynek w bardzo dobrym stanie.

W Par. Św. Błażeja,
6145 So. 75-ta Avenue — 3 mieszkaniowy dom, cały budynek gorącą wodą gazem ogrzewany, murowany garaż na 2 auta. — Parcela 45 x 125.
PELNA CENA
\$28,900

MACHNICKI C & S BUILDERS
Portsmouth 7-2090
4243 West 63-cia Ulica

PÓLNOCCO-ZACHODNIA dzielnica. 9 pokojowa murowana rezydencja, ogrzewanie gorącą wodą, dobra dzielnica \$27,000
6 pokojowa murowana rezydencja, powiatrzem ciepłą wodą ogrzewana — \$11,500. — VI 8-2500.

WŁAŚCICIEL - 4 mieszkaniowy, blisko 50-iej — Ashland, \$3,700 rocznego dochodu — \$17,000.
Lafayette 3-3913.

HOWARD HEIGHTS
De-Luxe, murowany, licowany, 9 mieszkaniowy, wszystko z i sypialnią. W pierwszorzędnym stanie. — Cena \$148,000.
CONTINENTAL 278-4911

BRIGHTON PARK
Właściciel sprzedaje 2x5, murowany dom. Automatycznie gazem ogrzewany. Nowy garaż na 2 auta. Roczny dochód \$1,000. Aluminiowa okna. Duży stych na dodatkowe 2 pokoje. Dzwonic po 7-iej wiecz.
925-1628

2 FLAT BRICK A-1 Condition
5 1/2 rooms. Many extras. Modern kitchen and bath. 2 car garage. Air-cond. 4900 N.—2900 West. By owner. RA 8-6492 after 4 p.m.

VICINITY DIVERSEY-HARLEM
1 1/2 story brick, 5-4, only 3 yrs. old, 3 bedrooms on 1st floor; plus 2 bedroom apartment rented \$165 a month. Gas, hot water, baseboard heat. Cabinet kitchen, tile bath. St. William's parish.
BEN GARTH — 3130
282-3600

2x6 MUROWANY — W dobrym stanie. Okolica North i Pulaski. Cena przystępna. Telefon: 252-8443

*** DO WYNAJĘCIA**
5 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane i czyste. 2-gie piętro. 1851 W. Wabansia Ave.

*** FARMY**
240 AKRÓW
130 pola, reszta pastwiska. Duża stodoła, oczyszczacz stodoły, 300 galonowy zbiornik na mleko — 2 strumienie z prąkami, studnia atryzyska — \$100 za akr. Dobre urządzenie na farmie mleczną lub hodowlą bydła.

MATT L. KRIVANEK
Box 16
Foxboro, Wis. 54836

*** INTERESY**

DO WYDZERZAWIENIA koncesja na restaurację — wolimy polskie małżeństwo. Telefonować: HU 6-6257.

TAVERN WITH BLDG. and 5 Room Flat Available
47x30 brick garage. Now rented.
Next door to Funeral Parlor. Located on Cermak Rd., Berwyn. Call ST 8-6434 after 6 or GU 4-9610

*** KONTRAKTORZY**
Czyszczenie Bojlerów i Paleniska (Furness) za \$4.50
Także naprawy urządzeń do ogrzewania.
Roboty gwarantowane.
24 godzinna obsługa
Metropolitan Heating Co.
MA 6-0634

*** Letniska Na Sprzedaż**

LETNISKO na sprzedaż w Chain of Lakes i Antioch. Tel. 395-0093.

*** ZIEMIA**
CZARNA ZIEMIA — 10 buszli — \$5; 20 buszli — \$9.00. — 521-2130.

SYN POLUDNIA
Książka tania i ciekawa, to tylko właśnie ta
SYN POLUDNIA
Czyta się lekko i przyjemnie
SYN POLUDNIA
Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży
SYN POLUDNIA
75c
książkę zamawiać można:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
C.O.D.—Nie Wysyłamy

Strajk Kierowców w 1,300 Firmach Które Nie Podpisały Kontraktu

Rozpoczął się dziś rano. — Większość Firm Podpisała Kontrakt z Podwyżką \$1.65 Na Godzinę

Około 1,300 firm przewoźnych w rejonie Chicagoskim dotkniętych zostało dziś po północy strajkiem kierowców aut transportowych i pomocników kierowców. Strajkiem tym objęte są firmy, które nie podpisały nowego kontraktu z uniami kierowców Teamsters i Unią Niezależnych Chic. Kierowców.

Nakaz wyjścia na strajk ogłoszony został w niedzielę, podpisany przez sekretarza skarbnika Oddziału 705 z Unii Teamsters, Louisa F. Peick, który jest kierownikiem grupy negocjatorów z obu uni, w rozmowach z firmami przewoźnymi.

Strajk kierowców rozpoczął się punktualnie 1 minutę po godz. 12:00 dziś w nocy.

Ponad 1,000 firm przewoźnych podpisało już swe kontrakty z uniami przed upływem naznaczonego terminu t.j. przed godz. 12-a w nocy. Peick oświadczył, iż ponad 14,000 kierowców i pomocników kierowców dziś zgłosiło się do swych prac w firmach, które podpisały kontrakty. A u ciężarowe kompanii które podpisały kontrakty

dzisiaj będą miały na przednich szybach aut i na bokach karoserii tablice z napisami, iż firma, która jest właścicielem auta podpisała kontrakt i dlatego auto "jest na służbie." Tablice te są podpisane przez przedstawicieli unii.

Kompanie, które podpisały kontrakty zgodziły się na zniżanie unii przyznania podwyżki stawki godzinnej o \$1.65, rozłożonej na okres 3-letni, — oraz na podwyżkę beneficjów. Wraz z tymi beneficjami, podwyżka przyznana wynosi \$2.14 na godzinę. Kontrakty te zapewniają podwyżkę większą o 55 centów na godz. od przyznanej przez kontrakt krajowy w Washington, dnia 2 kwietnia.

Chic. policja otrzymała w niedzielę polecenie szczególnego obserwowania punktów załadunkowych aut transportowych i punktów przedajunkowych, — na wypadek jakiegokolwiek zajść czy gwałtów.

Wśród kompanii, które podpisały kontrakt przed upływem naznaczonego terminu "2-a godzina w nocy" — znajdowało się siedem większych łańcuchowych firm spożywczych na terenie miasta.

Conajmniej pięć z firm przewoźnych, które odmawiają wciąż podpisania kontraktu, ogłosiło wczoraj kierowcom, iż zamykają dziś rejon swych firm, począwszy od dziś rana, tak iż nawet kierowcy, którzy będą chcieli pracować dzisiaj, — nie będą mogli tego uczynić, gdyż wjazdy do tych firm będą zamknięte i zagrodzone.

Holoubek — Prezesem

Warszawa. — W Warszawie zakończyły się 3-dniowe obrady walnego zjazdu Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu SPATIF—ZASP. Do Zarządu Głównego, którego prezesem wybrano Gustawa Holoubka, weszli przedstawiciele teatrów dramatycznych, muzycznych, lalkowych oraz estrady i filmu.

Projekt Obowiązkowych Opłat w Niższych Kolegiach Illinois

Republikańscy prawodawcy w Illinois przygotowują projekt ustawy, przewidujący wprowadzenie obowiązkowych opłat (czesnego) na 20-000 studentów niższych kolegiów chicagoskich.

Stan. poseł Richard A. Walsh (R-Oak Park), przewodniczący komitetu przydziałów funduszy Izby Niższej Legislatury stanowej, podał w niedzielę do wiadomości, że zamierza wnieść projekt obowiązkowych opłat, lub wstrzymania stanowej pomocy dla tych niższych kolegiów, w których studenci nie płać czesnego.

Projekt ustawy, przewidującej wprowadzenie obowiązkowego czesnego został przygotowany, gdy gubernator zaproponował podwyżkę czesnego w stanowych uniwersytetach i czteroletnich kolegiach. Proponowane podwyżki czesnego, niektóre prawie o 100 procent wyższe od teraźniejszego, ściągnęły opozycję ze strony wychowawców i liberalnych prawodawców w Legislaturze.

Projekt posła Walsha przewiduje wprowadzenie czesnego na każdego studenta niższego kolegium w wysokości \$180 za jeden rok. Walsh wyjaśnił, że te wyniosłyby około \$3.5 miliona rocznie, które mogłyby być użyte na pomoc dla chicagoskich szkół publicznych.

Z 34 stanowych okręgów niższych kolegiów, chicagoski jest wśród sześciu, które nie pobierają czesnego. Dalsze

okręgi niższych kolegiów pobierają czesne sięgające do \$375 rocznie w Rockford. Na podstawie teraźniejszego prawa, stan płać \$15.50 za każdego studenta niższego kolegium. Reszta kosztu pokrywana jest z lokalnych podatków, nakładanych przez każdy okręg niższych kolegiów i uzupełnianych przez czesne w 28 okręgach.

Każdy okręg może decydować, czy pobierać czesne. Walsh wyjaśnił, że koszt prowadzenia stanowych szkół wyższych osiągnął punkt, w którym publiczność buntuje się. Jednocześnie poziom wykształcenia na wielu obszarach obniża się, szczególnie w Chicago.

Walsh postawił zarzut, że kolegium Malcolm X na zachodniej stronie Chicago nie wymaga od studentów składania egzaminów i rzekomo oferuje kursy, jak uniknąć poboru do służby w siłach zbrojnych Stanów Zjedn. Podczas przesłuchania w ub. tygodniu przed komitetem przydziałów, Walsh polecił Geraldowi Smith, sekretarzowi rady niższych kolegiów, zbadanie powyższych zarzutów i złożenie sprawozdania Legislaturze.

Walsh podał do wiadomości, że w bieżącym tygodniu spotka się z gubernatorem, celem zdobycia jego poparcia dla projektu obowiązkowego czesnego. Spiker Izby Niższej Legislatury stanowej Jack E. Walker (R-Lansing) obiecał w niedzielę, że poprze projekt obowiązkowego czesnego.



2,000 DZIECI UNIKNEŁO TEGO.—Ratownicy szukają dalszych ofiar w gruzach szkoły, zniszczonej w Manili, stolicy Filipin, przez trzęsienie ziemi. 2,000 dzieci uczęszczających do tej szkoły, nie miało lekcji w dniu trzęsienia ziemi. Do tego czasu znaleziono pięć poranionych osób.

Zbrodnia Katyńska Jest Ciemną Plamą Na Naszym Stuleciu i Sumieniu Ludzkości

Przemówienie Mec. A. Mazewskiego, Prezesa ZNP i KPA Na Akademii w 20-tą Rocznicę Mordu w Katyniu

Na wczorajszej Akademii dla złożenia hołdu ofiarom masakry w Katyniu z okazji 30 rocznicy tej zbrodni oświadczył, iż zamykają dziś rejon swych firm, począwszy od dziś rana, tak iż nawet kierowcy, którzy będą chcieli pracować dzisiaj, — nie będą mogli tego uczynić, gdyż wjazdy do tych firm będą zamknięte i zagrodzone.

Tragiczne dzieje narodu polskiego sprawiają, że mamy więcej obchodów żałobnych jak radosnych, rocznie zbrodni popełnionych przez wrogów lub krwawych, ale bezowocnych zmagani, niż triumfów.

Katyn! Kto słyszał tę nazwę do 1943 roku?

Najwyższe mieszkańcy okolicznych wiosek. W ciągu ostatnich dwudziestu siedmiu lat nazwa ta obiegła prasę całego świata, znajduje się w tytułach setek książek i broszur, staje się symbolem potwornej zbrodni bolszewickich zbirów, którzy łamali umowy i prawa międzynarodowe, oraz deprecjatyki humanitaryzmu — gdy są im niewygodne i stoją na drodze ich światobójczych planów.

Katyn — mała miejscowość koło Smoleńska, który był kiedyś fortecą broniącą wschodnich rubieży Rzeczypospolitej Jagiellonów. Nigdy nie dowiemy się, dlaczego moskiewscy mordercy wybrali piaszczyste wydmy porośnięte lasem szpilkowym na miejsce masowej egzekucji. Nigdy nie słyszeliśmy o Katyniu, gdyby tam w 1943 roku, w trzy lata po potwornej zbrodni, nie odkryto masowych grobów blisko pięciu tysięcy polskich oficerów — jeńców wojennych, zamordowanych strzałem w tył głowy.

Wina Rosji Prawda, że groby odkryli Niemcy, którzy na swoim sumieniu mają, jeżeli nie więcej, to zapewne nie mniej strasznych zbrodni. Ale wina Rosji za morderstwo katyńskie nie budzi żadnych wątpliwości. Odkrycie grobów w Katyniu odsłoniło niepokojącą tajemnicę i skończyło dwuletnie poszukiwania rządu polskiego w Londynie za około dziesięć tysięcy oficerów, którzy po najeździe rosyjskim na Polskę we wrześniu 1939 r. zostali wywiezieni do obozów w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie. W zimy 1939 na 40 r. rodziny w Polsce otrzymały od nich pocztówki w języku rosyjskim z adresem zwrotnym. Później ślad po nich zaginął. Ocalało tylko 400 oficerów, którzy w lecie 1940 roku zostali przewiezieni do Grajzowca koło Wołogody. Od nich dowiedzieliśmy się, że wczesną wiosną 1940 roku wszystkie trzy obozy zaczęto opróżniać. Jeńców z obozu w Kozielsku wywózono w kierunku Smoleńska. Ich zwłoki znaleziono później w piaskach Katynia. Gdzie znajdują się groby jeńców ze Starobielska i Ostaszkowa — dotąd nie wiemy i może nigdy się nie dowiemy.

Ciemna Plama Zbrodnia katyńska jest ciemną plamą na naszym stuleciu i sumieniu ludzkości, która szybko o niej zapomnieliśmy. My musimy o niej pamiętać, przypominać ją światu i wstrząsać sumieniami. Nie tylko dlatego, że ofiary jej padli nasi rodacy, lecz także dlatego, że jest ona nawrotem do barbarzyństwa. Tysiące lat upłynęło zanim ludzkość doszła do przekonania, że jeńcy wojenny zasługują na opiekę i humanitarne traktowanie. — Największe umysły i najsłabsze serca przez wieki

domagały się litości dla jeńców. Ich wysiłki doprowadziły do podpisania kilku międzynarodowych umów, które ustaliły postępowanie wobec jeńców. Było to zwycięstwo kultury nad barbarzyństwem. Nawet carska Rosja w ostatnich dziesiątkach lat swego istnienia — załudniała jeńcami Syberię, dając zdrowym i silnym szansę przetrwania oraz powrotu do swoich krajów.

Tragiczny Przykład Katyn jest tragicznym przykładem, że rewolucja bolszewicka nie przyniosła postępu, lecz cofnęła kulturalnie Rosję w mroczne czasy zdziczenia. Ubolewamy dziś nad losem naszych amerykańskich jeńców w Wietnamie. Dla nas — Amerykanów polskiego pochodzenia postępowanie wietnamskich komunistów wobec jeńców nie jest niespodzianką. Pamiętajmy Katyn i wiemy, że wietnamskiej komunizm wyznają tę samą religię nieważności co ich rosyjscy towarzysze, a mordercy z Katynia byli ich nauczycielami.

Przypomina Nam... Katyn z niezwykłą siłą przypomina nam — czym naprawdę jest komunizm. Mówienie prawdy o komunizmie obecnie nie jest modne w naszym kraju. Przestrogi przed niebezpieczeństwem komunizmu wymienia się i nazywa "straszakami". Komuż z nas, słyszymy często, jest od nas daleko. — Panuje w Azji i wschodniej Europie... Zapominamy często, że zaledwie 90 mil od Florydy znajduje się jego baza wypadowa na całą zachodnią hemisferę. Wystarczy spojrzeć na nagłówki w naszych gazetkach by przekonać się, że komunizm z coraz większą siłą podmywa fundamenty naszej wolnej republiki. Zamieszki, profanowanie flagi, która powiewała nad zwycięskimi dywizjami wyzwalałymi Europę spod tyranii Niemców, wybuchy bomb i podpalanie budynków w naszych miastach dowodzą, że komunizm podjął próbę zniszczenia demokratycznego ustroju, wolności i dobrobytu Ameryki.

Postępowanie bojówek "rewolucjonistów" przeraża zdziwieniem. Zaślepieni nienawiścią są zdolni do każdej zbrodni. Patrząc na nich rozumiemy, że Katyn jest "pomnikiem" komunizmu, tak jak Oświęcim, Treblinka i inne miejsca kaźni na terenie Europy okupowane przez Niemców są "pomnikami" hitleryzmu.

Śmiertelne Niebezpieczeństwo Cywilizacja zachodnia znalazła się w śmiertelnym niebezpieczeństwie, ale narody, które ją tworzyły i pielęgnowały nie zjadają siebie.

Śmierć Inwalidy w Pożarze 55-letni Eugene Gateward, inwalida sparaliżowany po ataku apopleksji dwa lata temu poniósł w niedzielę śmierć na miejscu w pożarze, jaki wybuchł w jego domu pnr. 7527 King dr. — Szkody od ognia załadowano jedynie w sypialni zajmowanej przez inwalidę Gatewarda. Żona jego, Ruth, która z nim mieszka razem, nie była obecna w chwili gdy wybuchł pożar.

Popierajcie Tych Którzy Oczyszczają Świat z Dnia Związkowym

Zdobywca Oskara — Zadowolony John Wayne, lat 62, który kilka dni temu zdobył pierwszego Oscara za rolę w filmie pn. "True Grit", pozuje do zdjęcia wraz z żoną Pilar w Beverly Hills, Calif.

"Chicago Tribune" o Katyniu

Niedzielne wydanie Chicago Tribune poświęca artykuł redakcyjny 30-tej rocznicy zbrodni sowieckiej w Katyniu.

Artykuł brzmi w tłumaczeniu jak następuje:

"Trzydzieści lat temu, takiej samej wiosny, nagle przestały napływać listy od 15 tysięcy polskich oficerów i intelektualistów, którzy byli internowani w trzech sowieckich obozach jenieckich.

Ci jeńcy wojenni zostali wzięci w zimy 1939-40 przez Armię Czerwoną, która okupowała wschodnią Polskę, gdy wybuchła Druga Wojna Światowa po pakcie Stalin-Hitler.

Aż do wiosny 1940 rodziny tych jeńców wojennych otrzymywały od nich listy. Po maju 1940 roku nastąpiło głucho milczenie. Jeńcy zdali się przepaść.

Dwa lata później, gdy armie Hitlera zajęły wschodnią Polskę i zachodnią Rosję, los 15,000 polskich oficerów został stopniowo odkrywany.

4,258 zwłok odgrzebano w 7 macowych grobach w lasu Katynia, w odległości 10 mil od Smoleńska. Ponad 10 tysięcy innych jeńców nigdy nie znaleziono.

Niemcy i Rosjanie oskarżali się wzajemnie o masakrę w Katyniu. Ale liczne inwestycje, łącznie z jedną przeprowadzoną przez Komitet Kongresu US, ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że Polacy byli w Katyniu wymordowani przez Rosjan w wykonaniu planu Stalina eks-terminacji tych polskich intelektualistów, którzy po wojnie mogliby być przywódcami Polski. W niedzielę, w kościołach i audytoriach Polonia w Chicago, jak i patriotów innych narodów, rozpamiętywali 30-tą rocznicę tej masakry i składali hołd pamięci tych męczenników, którzy tam wtedy padli.

Od 1940 roku mieliśmy inne Katynie — na Korei, w Pół. Wietnamie i wszędzie, gdzie komunizm chcieli dobrać nad ludźmi. I wszędzie ujawnia się ten sam wzór zbrodni — mordowanie potencjalnych przywódców oporu. Ale Katyn pozostał najbardziej haniebnym przykładem, co czeka tych, którzy mają odwagę stanąć w poprzek drogi komunistycznej ekspansji."

Urzednik Zamordowany Podczas Rabunku Mężczyzna z Detroit został w niedzielę zamordowany w barze hotelu Country Club pnr. 6930 South Shore dr. podczas rabunku. Policja podała do wiadomości, że dwóch rabuszy uciekło z około \$3,000. Zabranymi z kasy baru i od klientów.

Zastrzelony mężczyzna został zidentyfikowany jako Hobart Scott, lat 50, koordynator wydziału oddawania w czasowe użytkowanie za opłatą samochodów korp. Chryslera w Detroit. Scott przybył z wizytą do właściciela hotelu Richarda P. Kuschella, lat 49, przyjaciela.

Kuschell powiedział, że on wraz z żoną i Scottem był w barze, gdy dwóch mężczyzn uzbrojonych w pistolet, karabin i strzelbę weszło i ogłosiło, że to był inapad. "Rabusie kazali nam wyłożyć pieniądze i następnie położyć się na podłogę, a gdy wszyscy położymy się, to usłyszałem dwa strzały. Scott również starał się położyć na podłogę. Nie wiem, dlaczego rabusie oddali 2 strzały do niego", powiedział Kuschell.

Policja podała do wiadomości, że krótko przed powyższym napadem, ci sami rabusie napadli na zarządcę hotelu i jego żonę w ich apartamencie, z którego zabrali karabin, strzelbę i \$8, po czym udali się do baru.

Evanston Szuka Następcy Coffina Wczoraj ogłoszono w Evanston o wszczęciu poszukiwań na miarę krajową następcy na miejsce superintendenta elem. szkół w Evanston. Ogłoszenie to nastąpiło po kilku godzinach po ujawnieniu wyniku głosowań na listę kandydatów do rady szkolnej za i przeciw Coffinowi przez ludność.

Zwycięstwo odnieśli trzej kandydaci przeciw wyborowi Coffina: Norma Eason otrzymała 13,565 głosów; Summer Rahr 13,238 głosów i Martha Baumberger 13,277 głosów. Kandydaci za Coffinem otrzymali: Betty Papangelis 12,821 głosów; Robert Marks 12,754 głosów a Bennett J. Johnson 11,847 głosów.

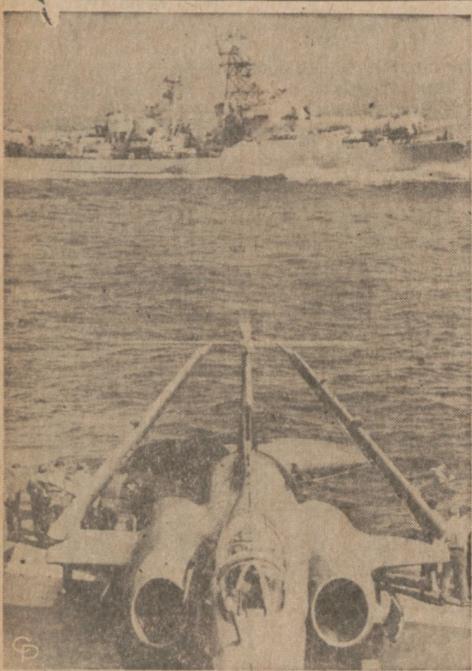
Było to jakby referendum publiczne, w którym brato udział 26,816 wyborców z ogółu 48,483, — czyli 55.3 procent wyborców. Zwykle przy wyborach członków rady szkol-

nej bierze udział tylko 10 procent wyborców.

Wybory te dają grupie przeciw Coffinowi przewagę 5 do 2 w radzie szkolnej. Jeden z pobitych w wyborach kandydatów oświadczył, iż rezultat wyborów jest poważnym cofnięciem się sprawy integracji w Evanston.



Zdobywca Oskara — Zadowolony John Wayne, lat 62, który kilka dni temu zdobył pierwszego Oscara za rolę w filmie pn. "True Grit", pozuje do zdjęcia wraz z żoną Pilar w Beverly Hills, Calif.



POD OBSERWACJĄ ROSJAN — Brytyjski samolot Buccaneer, spoczywający na pokładzie lotniskowca Hermes, jest z całą pewnością dokładnie obserwowany przez załogę, wyposażoną w pociski balistyczne, kontrtorpedowca rosyjskiego na Morzu Śródziemnym.



ODWIEDZIŁ BIAŁY DOM — Prez. Nixon rozmawia z b. prez. Johnsonem, który niedawno złożył mu wizytę.